PULS JAWORZNA

Nr 44 (330) 20 grudnia 2023
NAKŁAD 20 tys. ISSN 2450-8136

BEZPŁATNY TYGODNIK SPOŁECZNO - KULTURALNY

Więcej na str. 5

Światło Pokoju w naszych domach

Mieszkańcom Jaworzna światło z Groty Narodzenia Pańskiego przekazał m.in. Łukasz Kolarczyk, wiceprezydent Jaworzna | fot. Andrzej Pokuta

REKLAMA

Wesołych Świąt

Szanowni Mieszkańcy Jaworzna!
Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzymy Państwu wszelkiej pomyślności oraz samych szczęśliwych chwil.

Niech 2024 rok stanie się okazją do realizacji marzeń, a przede wszystkim niech obfituje w zdrowie, szczęście, porozumienie i życzliwość otoczenia.

*Prezydent Miasta Jaworzna **Paweł Silbert** wraz z zastępcą **Łukaszem Kolarczykiem** oraz przewodniczącym Rady Miejskiej **Tadeuszem Kaczmarkiem***

Felieton

Mateusz jak Gucci

Wojciech P. Knapik

Niedawno gruchnęła medialna wiadomość na temat podróbek znanych marek odzieżowych, sprzedawanych w okienkach Poczty Polskiej, w dodatku za bezcen. Nie wiem, czemu taka afera, przecież każdy wie, że diabeł ubiera się u Prady.

Zrobiła się nielicha afera, pojawiły się pokrętne tłumaczenia, że to nie jest tak, jak myślisz, kochany kliencie. Faktem jest jednak, że torebki marki Gucci w cenie 60 zł to zupełnie dobra okazja dla szukających poklasku przy pomocy metki. A takich osób w naszym kraju nie brakuje, wystarczy zobaczyć, jak są ubrani turyści wracający z wojaży w Turcji, wielkie, krzykliwe napisy na koszulkach czy też spodniach informują wyraźnie, że ktoś tu zostanie modowym królem wioski i okolicy.

No ale co tu się dziwić Poczcie Polskiej, która od dawna zmienia się w kierunku taniego bazarku spod znaku socjalistycznego 1001 drobiazgów. Ta firma jest po prostu podróbką samej siebie sprzed wielu lat, na dodatek dalej tkwiącą w mentalnych rubieżach XX wieku.

Niedawno musiałem pójść na pocztę, odebrać polecony z zagranicy. Zdradzę koniec bajki: myślałem, że to przesyłka z chińskiego marketu, okazało się mandatem spod Olomouca. Było to wezwanie powtórne, i jego ważność kończyła się następnego dnia, nie wiem, co się stało z pierwotnym, czy szalejąca na dzielni kuna pożarła, deszcz rozmył, czy też jest to tajemnica na miarę kasy z komunii.

W każdym razie wpadam na pocztę, buła ludzi, do drzwi. Kolejka zakręcana, niczym ogon świni, co chodzi do kina, bojówki emeryckie z kwitami do płacenia, za prąd, gaz, czynsz i (ale tylko bezdomni) do ojca Rydzyka. Dodatkowo zjawiła się pani z urzędu z pudłem listów poleconych (weszła bez kolejki, bo taka umowa), nie wiem, jaka instytucja ją wysłała, ale powinni przeznaczyć dla typiary grubą podwyżkę za pracę w warunkach szkodliwych. I nie chodzi tylko o fakt, że kolejka mruczy niczym wojownicy Czyngis-chana na myśl o gwałtach, które nastąpią po rabunkach tak bogatych, przy których 70 baniek Sasina to małe lolo.

Podeszła do jednego z dwóch czynnych okienek (na pięć możliwych, w tym drugim pani uwija się jak może, ale jednakowoż obsługa płatności w systemie ręcznego wystukiwania jednym palcem, nie dała jej tytułu Kubicy roku), i trafiła na pana, przy którym kreskówkowy leniwiec z filmowego „Zwierzogrodu" to wulkan energii. Pan w okienku celebrował po prostu każdą przesyłkę. Strajk włoski w pigułce. W międzyczasie pani od listów myliła się z kwitkami, a on ostentacyjnie ziewał. Gdyby to wszystko trwało minimalnie wolniej, to mielibyśmy na poczcie cud z dziedziny fizyki – cofnięcie się w czasie.

Początki w kolejce były nawet znośne, ale po 15 minutach w pozycji wyprostowanej dostałem strzał w rwę kulszową, więc zacząłem przebierać nogami niczym początkujący tancerz baletu z pełnym pęcherzem. Na szczęście byłem z kolegą, który przejął obowiązki kolejkowe. Usiadłem więc na wolnych krzesełkach, blisko stanowiska Banku Pocztowego. Dodam, że w ciągu tej całej historii, w „placówce" banku nic się nie wydarzyło. Po prostu martwe krainy biznesu bankowego, dzikie Syberiady nieistotności finansowej i nuda po kokardę. Pani za biurkiem przejrzała całego Tik-Toka i skończyły jej się wszystkie darmowe gigabajty w abonamencie, a był dopiero 10. dzień miesiąca.

Po takim riserczu usług finansowych pozostało mi jedno – z nudów przejrzeć ofertę handlową Poczty Polskiej. Gdybym miał porównać ten fakt do wpisu „Koń, jaki jest, każdy widzi" – czyli najsłynniejszej sentencji autorstwa ks. Benedykta Chmielowskiego w sarmackiej encyklopedii, zamieniłbym słowo KOŃ na POCZTA i to by wystarczyło. Poczta to odpust, badziew, ręczniki od Magdy Gessler, Przepisy kulinarne siostry Anny, podręcznik s-HIT od Czarnka i spółki, a na końcu encykliki JP II, leżące na tle wyprzedaży zniczy. Dodam jeszcze, że podchodząc do pana z okienka, po jedynie 70 minutach oczekiwania, otrzymałem bezwiednie wypowiedzianą formułkę: Polecamy draże „Korsarze"o smaku kokosowym oraz kalendarze z największymi dokonaniami Mateusza Morawieckiego.

Nie jestem do końca pewien, czy to nie pojawiło się w mojej chorej wyobraźni, bo zombie z okienka prawdopodobnie nie poruszyło nawet ustami. Wątek pocztowy zakończę tylko stwierdzeniem, że zdążyłem przemyśleć mój plan emerytalny i system jego naprawy. Może to nie był czas stracony.

Hmmmm, ale miało być o podróbkach, a tu umysł powędrował w niebezpieczne rejony, fundując sobie katharsis po kolejkowym wybryku pocztowym. Kiedyś w wolnej chwili zajmę się nielegalnymi lekami, alkoholem, perfumami i innymi, jednak dziś tylko wymienię jeden fejk, na szczęście wcześnie zdemaskowany, albowiem takiej podróbki, jak rząd wymienionego wcześniej premiera Morawieckiego, to świat chyba nie widział. Na szczęście już to wyjaśniono.

Moje 3 grosze

Więcej słuchać

Grażyna Dębała

Przed nami czas świętowania Bożego Narodzenia. To zwykle okazja do rodzinnych spotkań i rozmów o ważnych i drobnych sprawach. Przy tej okazji sporo mówi się o tym, że niewygodnych tematów przy świątecznym stole poruszać nie wypada. Dyskusje o politycznych sympatiach i antypatiach to jedno, ale są też przecież bardzo osobiste pytania, które bolą, złoszczą, albo zawstydzają. Ich pewnie też lepiej nie zadawać.

Czasem jednak wcale nie tak łatwo rozróżnić tematy neutralne od tych, które w rozmówcach wywołają trudne emocje. W blasku świątecznych lampek niektóre rzeczy widać szczególnie wyraźnie. Na przykład to, że nie znamy zbyt dobrze swoich bliskich i nie wiemy, z czym na co dzień się mierzą, co ich cieszy, co boli, a co jest teraz szczególnie trudne.

Spotkanie przy stole może być w takiej sytuacji dobrą okazją, żeby przełamać lody. Czasem wystarczy więcej słuchać niż mówić, bo zostać wysłuchanym, bez oceniania i złotych rad, to naprawdę niezły świąteczny prezent. Takich życzymy wszystkim naszym Czytelnikom. Niech ten szczególny czas przyniesie radość, spokój i nadzieję, a spotkania z bliskimi będą wyłącznie źródłem siły.

A my widzimy się po świątecznej przerwie. Najbliższe papierowe wydanie Pulsu Jaworzna ukaże się 11 stycznia 2024 roku.

Komentarz tygodnia

Cenny czas

Anna Zielonka-Hałczyńska

Są takie miejsca, do których wraca się z przyjemnością. Jednym z nich dla wielu osób jest fundacja Mój Czas dla Seniora. To miejsce, w którym starość przeplata się z młodością, doświadczenie z młodzieńczą chęcią poznawania świata, wspomnienia z rozmowami o tematach aktualnych. Już od 10 lat fundacja, którą założyła Renata Talarczyk, buduje więzi między seniorami a młodzieżą, zaciera granice, buduje mosty. Sprawia, że serca osób starszych się radują. A przede wszystkim pokazuje młodym ludziom, że czas, spędzony z babciami i dziadkami, nie jest czasem straconym.

Dzieło, którym jest fundacja Mój Czas dla Seniora, powstało właśnie dlatego, by dwa różne światy, młodości i starości, spotkały się i by każda ze stron wyniosła z tego spotkania coś cennego.

Cieszy to, że w naszym mieście propozycji dla seniorów nie brakuje. Jedni chodzą na spotkania do fundacji założonej przez Renatę Talarczyk, inni do jaworznickich Klubów Senior+, jeszcze inni studiują na Jaworznickim Uniwersytecie Trzeciego Wieku. A to tylko część spośród wielu propozycji. Jak widać, w naszym mieście osoby starsze mogą wybrać z naprawdę szerokiej oferty.

AUTOPROMOCJA

kreska PULSU

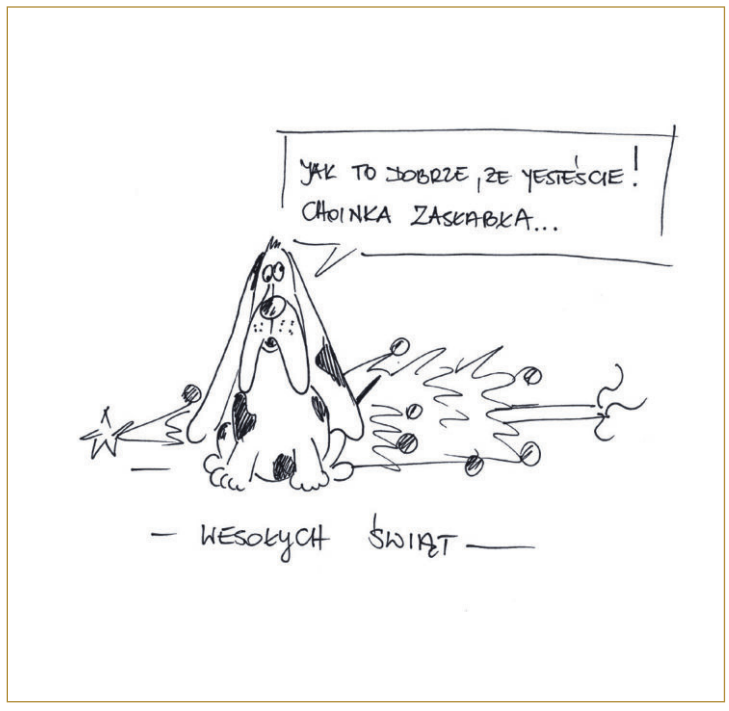

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Dystrybucja "Pulsu Jaworzna" bez pisemnej zgody wydawcy jest zabroniona. Sprzedaż bezpłatnego tygodnika jest niezgodna z prawem.

BEZPŁATNY TYGODNIK SPOŁECZNO - KULTURALNY

PULS JAWORZNA

WYDAWCA:
Miejskie Centrum Kultury
i Sportu w Jaworznie
43-600 Jaworzno
ul. Krakowska 8

REDAKCJA:
43-600 Jaworzno, ul. Krakowska 8
32 745 10 30 w. 59
redakcja@mckis.jaworzno.pl
www.mckis.jaworzno.pl

REDAKTOR NACZELNY:
Grażyna Dębała
grazyna.debala@mckis.jaworzno.pl

REKLAMA:
tel. 32 745 10 30 w. 55
reklama@mckis.jaworzno.pl

Korekta: Monika Kuś
Skład: Radosław Kałuża
Druk: Polska Press sp. z o.o.
Oddział Poligrafia Drukarnia
w Sosnowcu

Zbudują sieć dla JOG-u

Umowy na budowę sieci wodno-kanalizacyjnej dla Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego zostały podpisane. To kolejny ważny krok na drodze do uruchomienia JOG-u.

Podpisanie umów z wykonawcami odbyło się w sali obrad Urzędu Miejskiego | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

Na ten cel gmina pozyskała w ubiegłym roku 100 mln zł rządowego wsparcia. Z tej puli zostanie zrealizowanych pięć dużych zadań, w tym m.in. zaprojektowanie i przebudowa przepompowni Siłownia II przy ul. Dobrej Energii, sieci kanalizacji ogólnospławnej w ul. Energetyków, systemu kanalizacji deszczowej i odwodnienia terenu Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego i sieci wod-kan na terenie JOG. W ramach ostatniej z inwestycji powstanie Stacja Uzdatniania Wody Jan Kanty.

Na realizację tych zadań magistrat podpisał w piątek, 8 grudnia, 5 umów z różnymi wykonawcami. Modernizację przepompowni Siłownia II i budowę kanalizacji ogólnospławnej w ul. Energetyków przeprowadzi przedsiębiorstwo Moderato. Pierwsze z zadań będzie kosztować 15,8 mln zł, a drugie 10,8 mln zł. System kanalizacji deszczowej i odwodnienia terenu Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego stworzy firma IBG Instalbud (koszt to 8,2 mln zł), z kolei za budowę sieci wod-kan na terenie JOG-u będzie odpowiedzialne konsorcjum FHU Dameks Damian Turczyński i AMP Anna Proksa. Wartość tego zadania to 24,6 mln zł. – *Budowę rozpoczniemy, jak tylko zostaną uzgodnione projekty. Przewidywany termin rozpoczęcia robót to lipiec/sierpień przyszłego roku* – przyznają **Anna Proksa** i **Damian Turczyński**. – *Cieszymy się, że będziemy mieć swój udział w powstawaniu tej strategicznej inwestycji, jaką jest Jaworznicki Obszar Gospodarczy* – dodają.

Stację Uzdatniania Wody Jan Kanty zbuduje natomiast firma Wofil Robert Muszański. – *Stacja będzie pozyskiwać wody kopalniane i je uzdatniać do takiego stanu, by woda nadawała się do picia i mogła być wykorzystywana w przemyśle* – tłumaczy **Michał Kosiniak**, zastępca dyrektora zarządzającego Wofil Robert Muszański. – *Po zaprojektowaniu inwestycji, rozpoczniemy budowę hali w rejonie szybu Jan Kanty, a następnie instalację wszystkich niezbędnych elementów stacji* – dodaje.

Budowa będzie kosztować 39,4 mln zł. – *W miejscu po dawnej kopalni Jan Kanty, w ramach transformacji obszarów przemysłowych, powstanie Stacja Uzdatniania Wody, która docelowo obsługiwać będzie m.in. Jaworznicki Obszar Gospodarczy. To kolejny ważny krok w przygotowaniu nowoczesnej strefy inwestycyjnej. To między innymi tutaj zainwestowane zostaną pozyskane przez nas na uzbrojenie w sieci wod-kan środki. Nowoczesne technologie i wykorzystanie istniejących możliwości, w tym oczyszczanie wód pokopalnianych, pozwoli zapewnić stałe dostawy wody dla terenów inwestycyjnych i mieszkańców Jaworzna* – stwierdził **Paweł Silbert**.

Na rozwój JOG-u Jaworzno dostanie z Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych jeszcze 250 mln zł. Za tę kwotę teren Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego zostanie uzbrojony i obudowany drogami. Przebudowany zostanie wjazd do miasta od strony Katowic, powstanie ulica Mysłowicka z drogą rowerową, kompleksowo przebudowana zostanie ul. Wojska Polskiego. Zyska ona też nowe skrzyżowanie i nowy układ rond wprowadzających ruch do strefy przemysłowej. Powstaną też nowe wiadukty, które usprawnią ruch w śladzie DK79.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Dofinansowanie do ekoogrzewania

Od 2 do 31 stycznia trwał będzie nabór wniosków o dofinansowanie do wymiany nieekologicznych źródeł ciepła. – *Wnioski można składać w formie papierowej i elektronicznie. Co istotne, wszyscy, którzy złożą wnioski poprawnie i w terminie, uzyskają dofinansowanie* – zapewnia prezydent Jaworzna **Paweł Silbert**.

Wnioski można przesłać mailowo na adres: dotacje.kotly@um.jaworzno.pl lub poprzez PUAP na adres skrzynki: /UMJAWORZNO/SkrytkaESP. Oryginały dokumentów przesłanych mailowo wnioskodawca będzie musiał dostarczyć do Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Jaworznie przed podpisaniem umowy o dotację. Wnioski składać można także w formie papierowej w Wydziale Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Jaworznie przy ul. Krakowskiej 9 (II piętro pokój nr 2 w godzinach pracy UM).

Formularze wniosków można pobrać ze strony Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Jaworznie: www.bip.jaworzno.pl. Tam również znajdują się szczegółowe zasady udzielania dotacji. Formularze w wersji papierowej są dostępne w siedzibie Wydziału Ochrony Środowiska.

Na wymianę nieekologicznego źródła ciepła można uzyskać dofinansowanie od 1 do 4 tys. zł.

Dofinansowanie do wymiany nieekologicznych źródeł ciepła realizowane będzie w ramach gminnego Programu Ograniczenia Niskiej Emisji na rok 2024.

Natalia Czeleń

REKLAMA

To był Weekend Cudów!

Za nami Weekend Cudów, czyli finał akcji Szlachetna Paczka. W Jaworznie udało się obdarować 47 potrzebujących rodzin. – *Osoby zgłoszone do tegorocznej edycji Szlachetnej Paczki prosiły najczęściej o żywność czy środki czystości. Rzadziej trafiały się prośby o sprzęty, jak pralka czy lodówka* – zdradza **Martyna Palka**, liderka jaworznickiej akcji.

Centrum akcji stała się remiza Ochotniczej Straży Pożarnej w Byczynie. – *Mieliśmy sporo pracy. Towarzyszyły nam przy tym ogromne emocje. To był czas pełen radości i wzruszeń* – wspomina liderka akcji.

Wśród darczyńców znaleźli się członkowie stowarzyszenia Jaworzno Moje Miasto. Pomogli rodzinie wielodzietnej, w której główny żywiciel nagle stracił pracę. – *Takie zdarzenie losowe możne dotknąć każdego z nas. Dlatego warto w takich sytuacjach pomagać, by odwrócić ten los, a Szlachetna Paczka jest świetną okazją* – podkreśla **Łukasz Kolarczyk**, wiceprezydent Jaworzna i przedstawiciel JMM.

Stowarzyszenie we współpracy ze Szkołą Podstawową nr 11 w Jaworznie wsparło też samotną jaworzniankę. – *Jaworznianie lubią pomagać. Widać to szczególnie przed świętami. Wyostrza nam się wrażliwość na krzywdę drugiego człowieka. Chciałbym podziękować tym, którzy stanowią część tego łańcucha dobroci* – mówi **Tadeusz Kaczmarek** z JMM.

Darczyńcy dostarczali prezenty do remizy OSP w Byczynie | fot. Natalia Czeleń

Tegoroczna Szlachetna Paczka w Jaworznie przebiegła pod honorowym patronatem prezydenta **Pawła Silberta**.

Akcje charytatywne zorganizowali też strażacy z OSP Osiedle Stałe i Dąbrowa Narodowa. Strażacką Paczkę druhowie z Osiedla przygotowali razem z SP 3, 5 i 13, CKZiU i ZSP 4, i innymi placówkami, organizacjami oraz prywatnymi firmami. – *Dzięki hojności naszych darczyńców udało się przygotować 46 paczek. Trafiły one do 8 rodzin i do jaworznickiego domu dziecka* – informuje **Kamil Słabaszewski** z OSP Osiedle Stałe.

Druhowie z OSP Dąbrowa Narodowa zaprosili z kolei jaworznian do udziału w akcji „Paczka od sąsiada". W inicjatywę włączyły się SP 8, SP 11 i ZS-P nr 1 i parafia Matki Bożej Anielskiej. Zbiórka trwa do 20 grudnia. Są dwa punkty zbiórki: OSP Dąbrowa Narodowa przy ul. Strażackiej 11 i Szkoła Podstawowa nr 8 (ul. Spółdzielcza 9).

Niezwykłą niespodziankę przygotowali też pracownicy jaworznickiego Urzędu Miejskiego. Fundusze z przeprowadzonej wśród nich zbiórki wesprą pacjentów Hospicjum Homo Homini. Pieniądze przeznaczone zostaną na zakup skanera do żył.

NC* i *AZ-H

Dzielili się opłatkiem

Blisko 80 żaków z Jaworznickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku uczestniczyło w spotkaniu opłatkowym, które odbyło się 14 grudnia. Nie zabrakło tradycyjnych potraw wigilijnych i występów artystycznych. – *Spotkanie opłatkowe to nasza coroczna tradycja. To okazja, by usiąść do wigilijnego stołu, złożyć sobie życzenia i opowiedzieć o planach na kolejne semestry* – opowiada **Krystyna Łaźnia** z JUTW.

O oprawę artystyczną zadbały przedszkolaki z Przedszkola Miejskiego nr 7. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in. wiceprezydent **Łukasz Kolarczyk** oraz naczelnik Wydziału Zdrowia Urzędu Miejskiego **Magdalena Tomaszewska**.

Wokół JUTW skupionych jest blisko 200 seniorów. Żacy wspólnie biorą udział w wykładach, warsztatach, wycieczkach i spotkaniach. Do stowarzyszenia należy m.in. **Zofia Kuryło**. – *Mam okazję do spotkań z rówieśnikami. Należę do chóru i kółka teatralnego. Dzięki temu ciągle jestem w ruchu i mam mnóstwo energii* – opowiada pani Zofia.

W naszym mieście odbył się także „Opłatek Maltański". Na spotkanie zaproszono też osoby starsze, samotne oraz ubogie. Spotkanie przygotowane zostało przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Jaworznie oraz Związek Polskich Kawalerów Maltańskich. Opiekę duszpasterską nad wydarzeniem objęli ks. prałat **Eugeniusz Cebulski** i ks. wikary **Paweł Łajca**, a honorowym patronatem wydarzenie objęli prezydent Jaworzna **Paweł Silbert**, biskup sosnowiecki, ambasador Zakonu Maltańskiego w Polsce **Niels Lorijn** oraz prezydent Związku Polskich Kawalerów Maltańskich **Jacek Tarnowski**.

NC

REKLAMA

Wigi
świątec

Wigilijne specjały, oryginalne ozdoby świąteczne i występy artystyczne czekały na uczestników Jaworznickiego Jarmarku Bożonarodzeniowego, który odbył się na Rynku w sobotę, 16 grudnia. Na wydarzenie mieszkańców zaprosił prezydent Jaworzna **Paweł Silbert** i Miejskie Centrum Kultury i Sportu.

Kiermasz świąteczny odbył się w sobotni poranek. Panie z jaworznickich zespołów śpiewaczych częstowały mieszkańców czerwonym barszczem z pasztecikami, kapuśniakiem, siemieniatką, kluskami z makiem, grochem z kapustą, grochem ze śliwką suszoną oraz piernikiem i innymi ciastami.

– *Potrawy cieszyły się dużym powodzeniem. Każdy miał ochotę spróbować naszych specjałów* – zdradza **Danuta Dubiel**, przewodnicząca Byczynianek.

Stoiska ze świątecznymi ozdobami przygotowali przedstawiciele Caritasu, Stowarzyszenia Hospicjum Homo-Homini, Młodzieżowego Domu Kultury, świetlicy Pod Kolegiatą, Środowiskowego Domu Samopomocy PSONI oraz Warsztatu Terapii Zajęciowej Polskiego Stowarzyszenia z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Jaworznie. Do zakupów własnych wyrobów zachęcali też przedstawiciele Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej z Osiedla Stałego oraz Hufca ZHP. Był też miód od jaworznickich pszczelarzy czy stoisko jaworznickiego Oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Kiermasz prowadziło również Stowarzyszenie Jaworzno Moje Miasto, które cały dochód ze sprzedaży przekaże na rzecz Hospicjum Homo-Homini.

Rękodzieło oferowali także jaworzniccy seniorzy. – *Jaworznianie bardzo cenią sobie rękodzieło, zwłaszcza jeśli jest ono starannie wykonane. Oferowa-*

Dariusz Świadek

Atmosfera panująca w okresie świątecznym jest dla mnie bardzo ważna. To szczególny czas, zwłaszcza gdy jest spędzony z rodziną. Na co dzień żyjemy w biegu, a w święta zazwyczaj zatrzymujemy się i otaczamy się bliskimi. To lubię najbardziej. Cieszę się też, że w Jaworznie celebrujemy tradycje. Stąd m.in. Jaworznicki Jarmark Bożonarodzeniowy. Jest tu pełno choinek, ozdób i dekoracji świątecznych.

ilijne smakołyki, zne ozdoby i choinki

Nikt nie wyszedł z jarmarku z pustymi rękami | fot. Andrzej Pokuta

łyśmy na jarmarku ozdoby choinkowe, które zrobiłyśmy na zajęciach w klubie. Inspiracje czerpiemy z internetu – zdradza **Krystyna Janicka** z klubu seniora na Podwalu.

Wśród wystawców znaleźli się też bywalcy klubu Senior+ Pod Arkadami. – *Nasi seniorzy mają zdolności. Spod ich rąk wyszły piękne świeczniki, wykonane metodą decoupage* – opowiada Bronisława Zarzeczna, kierowniczka klubu.

Sprzedaż prowadziła również fundacja Mój Czas dla Seniora. – *Nasza praca z seniorami nie jest bezowocna. Słuchamy ich i czerpiemy mądrości, które nam przekazują. Według ich wskazówek upiekliśmy chleb, zrobiliśmy syropy, oleje, kremy i maści na wszelkie dolegliwości. Przez cały rok my i nasze dzieci, wnuki i prawnuki zbieraliśmy owoce i zioła, by na jarmarku się nimi podzielić* – zdradza **Renata Talarczyk**, założycielka fundacji.

Sporo było też stanowisk jaworznickich szkół. Grudniowy jarmark to dla nich okazja, by zdobyć fundusze na drobne wydatki.

– *Na jarmarku reprezentowałam Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 1 w Jaworznie. Na naszym kiermaszu mieszkańcy mogli kupić pyszne ciasto. Mieliśmy także dekoracje świąteczne, które powstały na zajęciach plastyki i w domach uczniów. Dzieci przygotowywały je z rodzicami. To świetna okazja do integracji* – opowiada **Barbara Ziółko**.

Czas umilały zgromadzonym występy artystyczne. Kolędy i pastorałki śpiewały Jaworznianki, Dąbrowianki, Dobrzanki i Jeziorczanki. Na scenie wystąpili również artyści z Młodzieżowego Domu Kultury oraz przedszkolaki z przedszkoli miejskich nr 1, 22, 3 i 12. Świąteczny repertuar przygotowali także uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 20.

W trakcie jarmarku mieszkańcy wzięli udział w loterii, w której głównymi nagrodami były drzewka świąteczne. Choinki otrzymali szczęśliwcy, których kupony konkursowe zostały wylosowane.

Natalia Czeleń

Justyna Wielawa

Święta kojarzą mi się przede wszystkim ze żłóbkiem, dzieciątkiem, choinką oraz wieńcem adwentowym. W tym szczególnym czasie w dekoracjach dominuje kolor zielony, czerwony i złoty. Podczas jarmarku reprezentowałam Byczynianki. Na naszym stoisku w Rynku oferowałyśmy m.in. ciasta i ozdoby świąteczne wykonane szydełkiem oraz origami. W pracę zaangażowało się wiele osób i co kto potrafił, tym się podzielił.

Beata Woch

W święta powinniśmy okazywać innym ludziom dobroć. To naprawdę wyjątkowy czas. Na jarmarku w Rynku kupiłam stroik świąteczny. To rękodzieło, które mogliśmy podziwiać, powstawało w jaworznickich domach. Często pracowały nad nimi całe rodziny. Uważam, że to okazja do wspólnego spędzenia czasu. Nasza wnuczka także wykonywała w tym roku różne dekoracje i wiem, ile to wymaga pracy i zaangażowania.

Światło Pokoju

Do Jaworzna po raz szesnasty dotarło Betlejemskie Światło Pokoju. Wieczny ogień pochodzi z Groty Narodzenia Pańskiego w Betlejem.

Harcerze w wielkiej sztafecie przez wszystkie kraje oraz kontynenty roznoszą właśnie to Światło. Przedstawiciele jaworznickiego hufca Związku Harcerstwa Polskiego przekazali je mieszkańcom w sobotę, 16 grudnia. Uroczystość tradycyjnie zorganizowano na Rynku. Poprzedziło ją wspólne kolędowanie z zespołem śpiewaczym Jelenianki oraz harcerzami, a przygrywała im Orkiestra Dęta Zakładu Górniczego Sobieski. W tym roku wydarzenie przebiegło pod hasłem „Czyńmy Pokój". – *Przekazaniem Betlejemskiego Światła Pokoju i wspólnym kolędowaniem wprowadziliśmy mieszkańców w świąteczny nastrój* – opowiada **Monika Komańska**, pełnomocnik ds. organizacyjnych w Miejskim Centrum Kultury i Sportu.

Betlejemskie Światło Pokoju to coroczna skautowa i harcerska akcja. W tym przypadku ogień z Groty Narodzenia to znak pokoju i pojednania. W tym roku w Polsce wieczny ogień przekazano po raz 33. – *To wyjątkowy moment, który niesie ze sobą przesłanie pokoju i miłości. Niech Betlejemskie Światło Pokoju będzie symbolem nadziei, jedności i szlachetności, które pragniemy przekazywać dalej* – mówi **Kinga Jędrzejek**, komendantka Hufca ZHP w Jaworznie.

Jaworzniccy harcerze przywieźli Światło 10 grudnia ze zlotu harcerskiego w Zakopanem i stopniowo przekazywali je w swoich środowiskach. Podczas sobotniego wydarzenia na płycie Rynku harcerze przekazali lampion ze Światłem wiceprezydentowi Jaworzna **Łukaszowi Kolarczykowi** oraz mieszkańcom naszego miasta.

Po sobotniej uroczystości jaworznianie ze Światłem z Groty Narodzenia Pańskiego w lampionach rozeszli się do swoich domów. Harcerze natomiast kontynuują przekazywanie ognia w jaworznickich parafiach.

Honorowy patronat nad wydarzeniem objął prezydent Jaworzna **Paweł Silbert**. Było ono współfinansowane przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Pomysł na przekazywanie Betlejemskiego Światła Pokoju zrodził się w 1986 r. w austriackim Linzu podczas akcji charytatywnej. Początkowo akcję organizowano pod nazwą „Światło w ciemności". Od tego czasu, co roku, ogień z Betlejem dociera do Wiednia. Tam odbierają go mieszkańcy i skauci z różnych krajów. Od 1991 r. dociera również do Polski. Polscy harcerze przyjmują je od skautów słowackich. Następnie Światło dociera do poszczególnych chorągwi i hufców w całym kraju, a harcerze przekazują je wszystkim chętnym. Polacy posyłają też ogień dalej – na Litwę, Ukrainę, Białoruś, do Niemiec, Szwecji i Rosji.

NC

Mieszkańcy odebrali od harcerzy Światło Pokoju | fot. Andrzej Pokuta

REKLAMA

Niech Boże Narodzenie napełni nasze serca miłością,
a Nowy Rok niech przyniesie nam wszystkim obfitość błogosławieństw.
Niech te świąteczne dni będą pełne spokoju, miłości i radości,
jakie niesie narodzenie Jezusa. Wesołych Świąt!

PiS

Dariusz Starzycki – Pełnomocnik PiS w Jaworznie
wraz z radnymi i członkami Prawa i Sprawiedliwości Jaworznie

Rusza nowa edycja programu Mieszkanie za remont

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców poszukujących własnego mieszkania została uruchomiona piąta edycja programu Mieszkanie za remont.

Zasady programu są podobne jak w poprzednich latach. Osoby zainteresowane wynajęciem mieszkania gminnego zobowiązują się do przeprowadzenia remontu. W zamian za to gmina gwarantuje im podpisanie umowy najmu mieszkania na czas nieoznaczony. W tej edycji programu będzie można ubiegać się o jedno z 60 mieszkań gminnych wytypowanych przez Miejski Zarząd Nieruchomości Komunalnych w Jaworznie.

Procedura przydziału mieszkań

Procedura programu Mieszkanie za remont jest podobna jak w poprzednich edycjach:

- należy złożyć do MZNK w Jaworznie wniosek, w którym wskazujemy do trzech interesujących nas mieszkań (wniosek można składać osobiście w Dziale Przydziałów Mieszkań MZNK lub wysłać listownie na adres: Miejski Zarząd Nieruchomości Komunalnych w Jaworznie ul. Północna 9b, 43-600 Jaworzno),

- złożone wnioski weryfikuje Dział Przydziałów Mieszkań MZNK w Jaworznie, wszelkie braki wskazane przez jednostkę należy uzupełnić do 7 dni (niezłożenie wymaganych dokumentów i oświadczeń w terminie 7 dni od dnia wezwania do ich uzupełnienia lub złożenie przez wnioskodawcę dokumentów lub oświadczeń zawierających nieprawdziwe dane lub zatajenie danych dotyczących sytuacji mieszkaniowej i dochodowej w wymaganym zakresie, a niezbędnych do rozpatrzenia wniosku i opracowania listy kandydatów na najemców, skutkuje pozostawieniem wniosku bez rozpatrzenia),

- z wnioskodawcami, którzy zdobędą największą liczbę punktów, MZNK w Jaworznie zawiera umowy na czas 4 miesięcy (z możliwością przedłużenia o kolejne 2 miesiące) – w tym czasie najemca remontuje wybrane mieszkanie i uiszcza opłaty wynikające z umowy,

- po zakończeniu remontu i po odbiorze prac przez MZNK w Jaworznie wnioskodawca może podpisać z jednostką umowę najmu mieszkania na czas nieoznaczony.

Kto może się ubiegać o przydział mieszkania

O przydział mieszkania w tym programie mogą ubiegać się osoby, które nie mają zaspokojonych potrzeb mieszkaniowych, z kilkoma wyjątkami. W programie nie mogą wziąć udziału osoby:

- wobec których orzeczono prawomocnym wyrokiem sądu eksmisję z zajmowanego mieszkania,

- posiadające tytuł prawny do mieszkania położonego na terenie Jaworzna lub w pobliskiej miejscowości na dzień składania wniosku oraz na rok przed jego złożeniem,

- posiadające zadłużenie wobec Gminy Miasta Jaworzna z tytułu najmu lokalu, bezumownego zajmowania lokalu lub roszczenia regresowego.

Przez osoby ubiegające się o przydział mieszkania w programie należy rozumieć wnioskodawców oraz wszystkie osoby zgłoszone we wniosku do wspólnego zamieszkiwania.

Uwaga! Zainteresowani udziałem w programie mogą złożyć tylko jeden wniosek w danej edycji, wskazując w nim maksymalnie trzy wybrane mieszkania.

Ważne informacje

Na stronie internetowej www.mznk.jaworzno.pl dostępna jest lista 60 mieszkań wraz z minimalnym zakresem prac remontowych do wykonania i ich szacunkową wyceną oraz harmonogram udostępniania mieszań do oglądania.

Mieszkania będzie można oglądać w terminie od 3 do 10 stycznia 2024 r. Natomiast wnioski będzie można składać od 15 stycznia do 15 lutego 2024 r. Formularz wniosku o przydział mieszkania będzie udostępniony 15 stycznia na stronie **bip.mznk.jaworzno.pl** w zakładce Wzory dokumentów – Dział Przydziałów Mieszkań – Wniosek o najem lokalu z mieszkaniowego zasobu Gminy Miasta Jaworzna – Mieszkanie za remont. Dokumenty będą dostępne również w siedzibie MZNK w Jaworznie.

Uwaga! Prosimy nie ściągać wniosków z poprzednich edycji dostępnych w sieci. Są to wnioski nieaktualne.

Ważne! Zawarte umowy najmu lokalu będą podlegać weryfikacji. Zgodnie z art. 21c ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, gmina nie częściej niż co 2,5 roku weryfikuje spełnianie przez najemców, z wyłączeniem najmu socjalnego lokalu, kryterium wysokości dochodu uzasadniającej oddanie w najem lub podnajem lokalu.

Warunki ubiegania się o najem lokalu w ramach programu Mieszkanie za remont określa Uchwała Rady Miejskiej w Jaworznie nr LV/734/2023 z dnia 22 czerwca 2023 r. zmieniająca uchwałę w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Miasta Jaworzna.

Procedura rozpatrzenia wniosku określona została w Uchwale Rady Miejskiej w Jaworznie Nr XXXIV/446/2021 z dnia 26 sierpnia 2021 r. w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Miasta Jaworzna.

Gdzie zgłaszać się po informacje na temat programu

Na pytania dotyczące programu Mieszkanie za remont odpowiadają pracownicy Działu Przydziałów Mieszkań MZNK w Jaworznie, który znajduje się w siedzibie jednostki przy ul. Północnej 9b, na 3 piętrze, pokoje numer 303 i 304. Telefon: (32) 745 10 45, w godzinach pracy MZNK, czyli od poniedziałku do środy od 7:00 do 15:00, w czwartek od 7:00 do 16:00 oraz w piątek od 7:00 do 14:00.

Docenieni za serce

Konkurs na Wolontariusza Roku 2023 rozstrzygnięty. Laureatkami zostały Elżbieta Helbin i Helena Adamczyk. Doceniono też koło wolontariackie, działające przy Szkole Podstawowej nr 18. Gala wręczenia nagród odbyła się w poniedziałek, 11 grudnia.

Podczas poniedziałkowego wydarzenia nagrody i wyróżnienia w imieniu prezydenta **Pawła Silberta** wręczał jego zastępca **Łukasz Kolarczyk** wraz z przewodniczącym Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego **Łukaszem Nowakiem**. – *Tytuł Wolontariusza Roku to nie tylko wyjątkowe wyróżnienie dla tych, którzy poświęcają swój czas i serce dla innych. To także wyjątkowe odznaczenie dla tych, którzy z pełnym oddaniem służą społeczności, stając się nie tylko motorem zmian, ale także inspiracją dla innych, by podążać tą samą szlachetną drogą* – mówi Łukasz Kolarczyk.

Wolontariuszka Roku 2023, **Elżbieta Helbin**, działa m.in. w fundacji „Mój Czas dla Seniora" im. Wandy i Józefa oraz fundacji Kobieca Przystań. Przez kilkadziesiąt lat pracowała też jako nauczycielka dzieci z niepełnosprawnościami.

– *To cudowne uczucie. Czuję się bardzo doceniona, choć tego wcale od nikogo nie oczekiwałam. Jestem naprawdę wzruszona. Moja praca bardzo wiele mnie nauczyła, szczególnie pokory i wdzięczności za zdrowie moje oraz bliskich* – zdradza Elżbieta Helbin.

Jaworznianka przyznaje, że bardzo lubi wywoływać uśmiechy na twarzach innych ludzi. – *Poczucie własnej wartości zbudowałam na sympatii do ludzi. Chciałabym, by każdy był szczęśliwy. Jeśli uda mi się sprawić, że dla kogoś zaświeci światełko nadziei, to cieszy mnie to podwójnie* – zapewnia pani Elżbieta.

Nagrodę w kategorii senioralnej powyżej 60. roku życia otrzymała **Helena Adamczyk**. – *Nie mogłam uwierzyć, że to moje imię wywołano. Z wrażenia zabrakło mi słów, a przecież chciałabym podziękować wszystkim, którzy ze mną pracują i mnie wspierają* – zdradza Helena Adamczyk.

Jaworznianka jako dziecko marzyła o zostaniu pielęgniarką. Życie zawodowe związała jednak z kopalnią, ale potrzeba niesienia pomocy i otuchy innym okazała się bardzo silna. – *13 lat temu zapytałam w Hospicjum Homo-Homini im. św. Brata Alberta, czy nie szukają wolontariuszy. Tak to się zaczęło* – zdradza pani Helena.

Jaworznianka w hospicjum pomaga do dziś. Pojawia się tam trzy razy w tygodniu. – *Pani Helena pomaga nam jako wolontariuszka medyczna i akcyjna. Nie tylko czuwa przy łóżku pacjenta, ale też bierze udział w kwestach. To nasz skarb. Ze wszystkimi dzieli się życzliwością i dobrą energią. Jest też osobą niezwykle skromną i pokorną* – opowiada **Iwona Markiewicz-Pawelec** z Hospicjum Homo-Homini.

W ramach konkursu przyznano także nagrodę w kategorii wolontariatu szkolnego. Powędrowała ona do koła wolontariackiego działającego przy Szkole Podstawowej nr 18. Grupa od kilku lat angażuje się w działania na rzecz społeczności lokalnej.

Jury przyznało w tym roku również trzy wyróżnienia. W kategorii indywidualnej otrzymała je **Renata Talarczyk** z fundacji „Mój Czas dla Seniora im. Wandy i Józefa". W kategorii senioralnej wyróżniono **Danutę Dubiel**, przewodniczącą zespołu śpiewaczego Byczynianki. Wyróżnienie dostali też wolontariusze SURSUM CORDA z koła przy Szkole Podstawowej nr 8 im. Janusza Korczaka.

Konkurs na Wolontariusza Roku 2023 zorganizował prezydent Jaworzna Paweł Silbert we współpracy z Gminną Radą Działalności Pożytku Publicznego oraz Gminną Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Jaworznie.

Natalia Czeleń

Konkurs ma nobilitować tych, którzy poświęcają swój czas i serce dla innych | fot. Materiały UM

Центр SPILNO HUB KATOWICE об'єднує українців та допомагає їм

У Катовіце діють організації, що організовують як дозвілля так і навчання та різного роду допомогу для українців, котрі приїхали через війну в Україні. Серед інших – SPILNO HUB.

Цей простір вже полюбився українцям – діткам та підліткам, а також дорослим. Тут охоче проводять дозвілля протягом тижня та приїздять у вихідні, хтось добирається годину, аби поспілкуватись у приємній атмосфері, а хтось живе неподалік і цінує, що все близько, можна завжди прийти на цікавий захід.

Субота: тут чути дитячий сміх, сопуть носики під час різних майстер-класів, а там, в іншій кімнаті, відбувається собакотерапія – робота і релакс з песиком Бу, який виконує роль терапевта, а далі – ранкова йога. Потім плетіння з намистин.

На майстер-класи приходять люди різного віку, аби побувати серед своїх – українців. Пізнати нове, познайомитись з цікавими людьми, просто відпочити та дізнатись якісь новини. Так ми побачили простір SPILNO HUB у Катовіце. Тепло, затишно, душевно, все тут безкоштовно.

– SPILNO HUB – місце, де я відпочиваю, черпаю енергію, вчуся знаходити щастя у дрібницях. Це місце, де, дивлячись на людей із «важкими» історіями, з'являються сили жити далі. Їжджу переважно щосуботи – це мій день, коли я на йозі та медитаціях, потім відбувається спілкування та зазвичай творчість. Це вихідний, який залишається у пам'яті надовго. Це нові знайомства! – поділилась Олена Прохорова з Донеччини, котра живе в Явожно та разом із сином їздить у Катовіце в затишний простір.

Зазвичай поки дорослі зайняті, дітей пильнують працівники простору або ж хлопчики й дівчатка граються в дитячому куточку чи зайняті на майстер-класах.

Жінки розповіли, що в цьому просторі подружились, це тепер їхня віддушина, бо ж тут їх розуміють як ніде такі самі українки.

Чим допомагає SPILNO HUB

– Дружні простори UNICEF «Spilno HUBS» у Польщі створені, щоб ви відвідували культурні заходи, відчували домашню атмосферу, знайшли друзів та адаптувалися в новому місті, – ідеться на офіційній сторінці організації. – Це безпечне ком'юніті для українців, де кожен може розраховувати на підтримку та допомогу.

Такі центри є в різних містах Польщі. Spilno Hub у Катовіце діє в центрі, має сторінки у соціальних мережах, де можна дізнатись про заходи, які будуть відбуватись у закладі.

– Чим вам може допомогти SPILNO HUB? Знайти однодумців, отримати підтримку та пристосуватися в польському середовищі, – запевняють у закладі.

Тут відбуваються консультації юристів, зустрічі з іншими цікавими людьми, наприклад психологами, чий досвід та поради стануть у нагоді.

Важлива складова роботи закладу – це інформаційна підтримка щодо:

– реєстрації в новій країні;
– медицини, освіти;
– гуманітарної та фінансової допомоги;
– покращення психологічного стану;
– загальних правил безпеки мам та дітей, які рятуються від війни.

Запис до центру в робочі години праці: вівторок – четвер з 14.00 до 19.00, п'ятниця та субота – 9.00 – 14.00 за телефоном: 535-279-285.

Якщо хочеться цікавого дозвілля та спілкування з однодумцями, є чим поділитись і потребуєте підтримки, то у таких ком'юніті як SPILNO HUB, можливо, знайдете друзів та відповіді на свої запитання.

Ніна Король, журналістка з України, котра живе в Явожно.

Świecące sanie robiły wrażenie | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

Jak co roku, na ścianie Muzeum Miasta Jaworzna wyświetlono kolorowe iluminacje | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

MegaMocne świętowanie

Świetlne iluminacje, spotkanie ze św. Mikołajem, warsztaty naukowe i możliwość przejażdżki ciuchcią. A do tego konkurs wokalny. Tak wyglądała kolejna Świąteczna MegaMoc TAURONU w Jaworznie. Atrakcje zorganizowane w parku przy ul. Zielonej i przy Muzeum Miasta Jaworzna przyciągnęły w sobotę, 9 grudnia, tłumy mieszkańców. Do udziału w tym wydarzeniu zaprosił jaworznian TAURON.

– *Tak, jak zapowiadaliśmy, park Zielona zmienił swoje oblicze i stał się sceną wielu ekscytujących wydarzeń. Każdy nasz gość mógł znaleźć coś dla siebie* – podkreśla **Patrycja Hamera** z Grupy TAURON.

Na dzieci czekał w parku św. Mikołaj. Każdy maluch wyszedł ze spotkania z nim z drobnym upominkiem. Dzieci chętnie pozowały też do zdjęć w świecących saniach, w których czekała tauronowa maskotka, czyli Tauronek. Na najmłodszych czekał też miniekspres polarny. Powodzeniem cieszyły się warsztaty naukowe. Można było zrobić ozdobę za pomocą długopisu 3D. W parku przy ul. Zielonej pojawiły się też świetlne instalacje, a na fasadzie gmachu jaworznickiego muzeum były wyświetlane bożonarodzeniowe iluminacje. Jak co roku, długa kolejka ustawiła się do świątecznego pociągu, który kursował po centrum Jaworzna.

– *Na MegaMocy jesteśmy kolejny raz. To super impreza. Córce bardzo podobają się instalacje świetlne, a najbardziej sanie św. Mikołaja* – mówi **Katarzyna Pacyniak**, mama **Natalki**.

Nie zabrakło też muzycznego akcentu. Przed jaworznicką publicznością wystąpili m.in. uczestnicy konkursu wokalnego, który TAURON przeprowadził we współpracy z Miejskim Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie. – *Impreza jest bardzo udana. Podoba nam się wystrój parku. Córka wraz z koleżankami i kolegami ze szkoły brała udział w konkursie wokalnym. Zaśpiewali „Glorię”* – podkreśla **Magdalena Głowacka**, mama **Julii**.

W muzycznej rywalizacji wzięli udział uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych z naszego miasta. Wygrała grupa ze Szkoły Podstawowej nr 4 z utworem „Pastorałka od serca do ucha”. Drugie miejsce zajęli uczniowie z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1 z piosenką „Skrzypi wóz”. Na trzeciej pozycji uplasował się zespół ze Szkoły Podstawowej nr 7, który zaśpiewał utwór pt. „Mały Jezusek”.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Czas radości i pr

Święty Mikołaj nie zawiódł. Po największym spotkaniu, które odbyło się w centrum, w Hali Widowiskowo-Sportowej, odwiedził małych jaworzninan m.in. w Byczynie, Szczakowej, Jeleniu i na Osiedlu Stałym. Wizytom sympatycznego świętego towarzyszyło mnóstwo atrakcji.

Mikołaj odwiedził małych jaworznian na byczyńskim rynku. Tam pojawił się 6 grudnia. Wspólne tańce i piosenki miały zachęcić świętego do przybycia.

– *W naszej mikołajkowej imprezie wzięło udział ponad 200 osób. Wszyscy oczekiwali brodatego Świętego. Były występy dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 20 i z klubu MCKiS Niko, słodki poczęstunek, najlepsze życzenia i mnóstwo radości* – opowiada **Ewelina Ogiołda**, kierownik zespołu placówek kulturalnych Miejskiego Centrum Kultury i Sportu. **Łukasz Kolarczyk**, zastępca prezydenta Jaworzna, i **Anna Lichota**, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej, złożyli mieszkańcom życzenia na nadchodzące święta, a najbardziej oczekiwany gość podarował obecnym dzieciakom upominki.

Prezenty to jednak nie wszystko. W klubie Niko stworzono pracownię św. Mikołaja, gdzie maluchy tworzyły upominki dla najbliższych. Zajęcia poprowadziły instruktorki MCKiS przy wparciu pracowników Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów i Miejskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych.

Najmłodsi mieszkańcy ciekawie spędzili czas w pracowni św. Mikołaja | fot. Natalia Czeleń

Św. Mikołaj odwiedził też dzieci w Szczakowej. 8 grudnia pojawił się w Domu Kultury. Mali uczestnicy spotkania mogli też obejrzeć spektakl pt. „Sekret Świętego Mikołaja”. Przygody rodzeństwa, które próbuje odnaleźć św. Mikołaja, by zadać mu kilka ważnych pytań, bawiły do łez i wzruszały publiczność. Po spektaklu dzieci udały się prosto do pracowni św. Mikołaja, w której prowadzone były warsztaty. – *Chętni mogli wykonać bileciki do prezentów czy krasnale z szyszek* – opowiada instruktor **Ewelina Karweta**.

Z atrakcji skorzystali m.in. **Krystyna Habczyk** z wnukiem **Kubusiem**. – *Bardzo się cieszę, że mieliśmy okazję wziąć udział w spektaklu. Bardzo nam się podobał. Zainteresowały nas też warsztaty artystyczne. Panie instruktorki dzieliły się z nami ciekawymi pomysłami na ozdoby świąteczne. Próbowaliśmy m.in. robić skrzaty z szyszek* – opowiada pani Krystyna.

Mikołajkowy Rajd Nordic Walking to już tradycja w naszym mieście | fot. Materiały MCKiS

ezentów

Zebranych na mikołajkach powitali Monika Komańska, pełnomocnik ds. organizacyjnych MCKiS, Kinga Jończyk, kierownik DK Szczakowa, i Tadeusz Kaczmarek, prezes TPMJ | fot. Natalia Czeleń

Pieczone jabłka z cynamonem zrobiły prawdziwą furorę | fot. Natalia Czeleń

Przed wejściem do budynku unosił się zapach pieczonych jabłek z cynamonem i cukrem, które na grillu przygotowywali przedstawiciele Towarzystwa Przyjaciół Miasta Jaworzna.

– *Ten specjał pieczemy od około 20 lat i ma on swoich wiernych fanów. Niektórzy tak bardzo lubią tę naszą smaczną tradycję, że zjeżdżają się z całego miasta i nie tylko, by jej skosztować* – podkreśla **Tadeusz Kaczmarek** z TPMJ.

Uczestnicy wydarzenia mogli też skosztować gorącej czekolady czy zrobić sobie pamiątkowe zdjęcia w fotopunkcie. – *Bardzo cieszymy się, że w domu kultury było tak gwarno, głośno i wesoło, a także pachnąco za sprawą pieczonych jabłek i gorącej czekolady* – podsumowuje **Kinga Jończyk**, kierowniczka obiektu.

12 grudnia Mikołaj spotkał się z dziećmi w Młodzieżowym Domu Kultury. Przedświąteczną imprezę zorganizowały Przedszkole Miejskie nr 7, Szkoła Podstawowa nr 5 i pisarka **Renata Lisik-Warszawska**. Maluchy otrzymały książeczkę jej autorstwa pt. „Zaginiony szalik". – *Obdarowane zostały jeszcze przedszkola nr 10 i 19* – informuje też autorka.

W programie mikołajkowego spotkania znalazły się też występy przedszkolaków i uczniów, słodki poczęstunek i spotkanie ze św. Mikołajem. Nagrody odebrały dzieci, których obrazki znalazły się w książce, autorstwa pani Renaty.

W Jaworznie nie zabrakło też mikołajkowych atrakcji przeznaczonych dla nieco starszych mieszkańców. Jaworznicki oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego zorganizował pieszy rajd z Długoszyna do Dąbrowy Narodowej. W wyzwaniu udział wzięło kilkadziesiąt osób. Tradycyjnie też w czapkach św. Mikołaja i z kijami wędrowała grupa Nord Walkers Jaworzno. – *Tym razem Mikołajkowy Marsz Nordic Walking pod hasłem „Życzę ci zdrowia" prowadził do parku Gródek* – zdradza Kinga Jończyk, instruktor grupy.

Za sprawą seniorek z klubu na Podwalu, mikołajkowe upominki trafiły do podopiecznych Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Jana Pawła II w Jaworznie. Dzieci otrzymały przybory szkolne i łakocie.

– *Zbiórkę prowadziłyśmy od kilku tygodni na terenie całego miasta. Potrzebne były artykuły i przybory szkolne. Akcja nie zakończyłaby się powodzeniem, gdyby nie dobre serca mieszkańców. W działaniach wsparła nas też grupa Fenomenalni oraz anonimowy darczyńca, który pewnego wieczoru podrzucił pod drzwi naszego klubu pudło z niespodziankami* – opowiada **Krystyna Janicka**, kierowniczka klubu.

Seniorki nie zapomniały też o pacjentach Hospicjum Homo Homini im. św. Brata Alberta, dla których upiekły ciastka i pierniki.

– *Moje seniorki bardzo lubią nieść radość. Co roku chętnie zamieniają się w mikołajki i obdarowują innych podarkami, które tworzą podczas spotkań w klubie* – zdradza Krystyna Janicka.

Podopiecznych Hospicjum Homo Homini św. Mikołaj odwiedził także z przedstawicielkami fundacji Kobieca Przystań. Czas umilił im również koncert Orkiestry Kameralnej Archetti.

Natalia Czeleń, Anna Zielonka-Hałczyńska

Muzyczna podróż na początek roku

„Tenors & Diva" – oto tytuł Koncertu Noworocznego, który odbędzie się w Jaworznie 21 stycznia. Jak co roku przed jaworznicką publicznością w Hali Widowiskowo-Sportowej MCKiS wystąpi orkiestra symfoniczna pod batutą maestro **Woytka Mrozka**. Będą towarzyszyć im soliści opery wiedeńskiej, praskiej i budapeszteńskiej oraz tancerze baletowi. Sprzedaż biletów już trwa. Warto się pospieszyć, by zająć najlepsze miejsca.

– *Warto zaplanować i uwzględnić w planach na 2024 rok ten wyjątkowy, noworoczny koncert w hali MCKiS* – zaprasza mieszkańców, wraz z Miejskim Centrum Kultury i Sportu, **Paweł Silbert**, prezydent Jaworzna.

Tradycyjna i bardzo lubiana przez jaworznian noworoczna impreza muzyczna zostanie oparta na unikalnym, międzynarodowym projekcie muzycznym. Jak zapewniają organizatorzy, artyści zabiorą publiczność do Wiednia, stolicy operowych i operetkowych arii, a także poprowadzą przez największe polskie i zagraniczne utwory.

Koncert Noworoczny to co roku prawdziwa muzyczna uczta | fot. Andrzej Pokuta

– *Usłyszymy m.in. „Nad pięknym modrym Dunajem", „Artystki z Variete", „Hallelujah", „Za Tobą pójdę jak na bal" i wiele innych wspaniałych utworów w pięknych aranżacjach* – zdradzają.

Bilety w cenie 140 zł można kupić w Hali Widowiskowo-Sportowej przy ul. Grunwaldzkiej 80 od poniedziałku do piątku w godz. 7-14 lub poprzez stronę bilety.mckis.jaworzno.pl.

AZ-H

AUTOPROMOCJA

Rozbudują GEOsferę

W drugiej części kamieniołomu Sadowa Góra powstanie wieża widokowa, muzeum w starej prochowni oraz nowoczesny kompleks naukowo-dydaktyczny. Koncepcję zagospodarowania terenu przedstawiła w piątek, 15 grudnia, dyrektor ośrodka Agnieszka Chećko. W dyskusji udział wzięli eksperci oraz prezydent Jaworzna Paweł Silbert.

Teren po eksploatacji kamieniołomu zachowa swój charakter. – *To podejście zapewnia przywracanie wartości przyrodniczych terenom poprzemysłowym z wykorzystaniem ich naturalnego potencjału do regeneracji, ograniczając nakłady na ich utrzymanie, zapewnia również możliwość obserwacji procesów przyrodniczych w ciągłej zmienności, i co dla nas najważniejsze, w harmonii z otoczeniem geologicznym* – podkreśla **Agnieszka Chećko**.

W ramach przedsięwzięcia powstaną nowe szlaki, punkty widokowe i miejsca do odpoczynku z ławkami, lapidarium, alpinarium, place zabaw i aktywności. Projekt obejmuje również park starych maszyn, ogród terapeutyczny i park edukacyjny. W planach jest też rozbudowa zaplecza dla Ośrodka Edukacji Ekologiczno-Geologicznej. Powstanie m.in. kampus studencki wraz z zapleczem sanitarno-technicznym. Na terenie kamieniołomu w starej prochowni powstanie muzeum. Jego szybem wentylacyjnym będzie można wjechać windą ponad korony drzew, aby z wieży widokowej podziwiać panoramę.

Podczas piątkowej konferencji prezydent Jaworzna **Paweł Silbert** zapewniał o poparciu i zaangażowaniu w to przedsięwzięcie.

– *Prowadzone w ostatnich dwóch latach prace w różnych obszarach badań przyrodniczych pozwoliły na przygotowanie koncepcji zagospodarowania dotychczas nieurządzonej części kamieniołomu Sadowa Góra, przylegającego do Ośrodka Edukacji Ekologiczno-Geologicznej GEOsfera. We współpracy z przedstawicielami środowiska naukowego, architektami, geologami i biologami opracowano założenia do zagospodarowania tego niezwykle urokliwego, ale wrażliwego obszaru* – mówi prezydent.

Wnioski o dofinansowanie unijne na planowane inwestycje składane są w ramach konkursów ogłoszonych w ramach Funduszy Europejskich dla Śląskiego 2021-2027 (Fundusz na rzecz Sprawiedliwej Transformacji).

O konieczności rozwoju GEOsfery dyskutowano podczas piątkowego panelu eksperckiego. GEOsfera to nie tylko miejsce odkryć geologicznych, ale i stacja badawcza BIO-GEO Uniwersytetu Śląskiego, która jest miejscem prac badawczych studentów kierunków przyrodniczych. – *Od wielu lat konsekwentnie prowadzimy tu badania, których wyniki mają istotne znaczenie, niezwykle ważne jest zachowanie w tym miejscu balansu pomiędzy biologicznymi i geologicznymi elementami środowiska* – opowiadał dr hab. prof. UŚ **Krzysztof Szopa** z Instytutu Nauk o Ziemi Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

W konferencji udział wzięli także prof. dr hab. **Mariusz Andrzej Salamon**, dr inż. **Alicja Kot-Niewiadomska**, dr inż. **Grzegorz Dyduch** oraz **Michał Poros**. Zdaniem naukowców, najważniejsze przy rozbudowie GEOsfery jest zapewnienie bezpieczeństwa związanego z użytkownikiem terenów dawnej eksploatacji oraz zapewnienie połączeń funkcjonalnych z parkiem Gródek. Ważne będzie utrzymanie odpowiednich proporcji pomiędzy przyrodą ożywioną, walorami przyrody nieożywionej oraz zachowaniem śladów przemysłowego dziedzictwa obszaru. ***NC***

REKLAMA

Tegoroczny pierwszy etap Złotej Kantyczki przyniósł sporo wzruszeń | fot. Natalia Czeleń

Muzyczny bój o Złotą Kantyczkę

Wiemy już, kto zakwalifikował się do drugiego etapu XXI Diecezjalnego Festiwalu „Złota Kantyczka". Przesłuchania trwały od 4 do 8 grudnia w Młodzieżowym Domu Kultury im. Jaworzniaków. Udział w nich wzięli artyści z całego regionu. Na scenie zaprezentowało się blisko 150 podmiotów wykonawczych.

Jaworznicka Złota Kantyczka jest rejonowym etapem Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastorałek im. ks. Kazimierza Szwarlika w Będzinie. Podczas eliminacji do finału, na scenie kolędy i pastorałki wykonali: uczniowie szkół podstawowych, ponadpodstawowych, wychowankowie placówek oświatowo-wychowawczych, opiekuńczych, kulturalnych, parafialnych, a także osoby dorosłe. W muzycznej rywalizacji udział wzięli soliści, duety, zespoły wokalne, zespoły wokalno-instrumentalne, a także chóry. Popisy artystów oceniało jury w składzie: **Halina Darkowska**, **Barbara Sroka** i **Renata Gacek**. – *Poziom był tak wysoki, że istotne były niuanse, barwa głosu, poczucie rytmu, a nawet dykcja* – wyjaśnia Halina Darkowska. – *Ważny był także dobór repertuaru* – dodaje Barbara Sroka.

Jurorki zgodnie podkreślają, że najtrudniej było przyznać pierwsze miejsce. – *Poziom był bardzo wyrównany, szczególnie wśród dorosłych i uczniów klas 4-8* – potwierdza Renata Gacek.

Organizatorów mile zaskoczyła frekwencja. W konkursie rywalizowali artyści z Jaworzna, Mysłowic, Sosnowca, Katowic, Dąbrowy Górniczej, Chrzanowa, Trzebini, Bukowna, Olkusza, Będzina czy Łobzowa.

Do finału Festiwalu Kolęd i Pastorałek im. ks. Kazimierza Szwarlika w Będzinie zakwalifikowała się m. in. **Wiktoria Staniszewska** z Chrzanowa, zespół wokalny POZYTYWKI z Bolesławia i tercet Triola z Zabrza. Poszczęściło się też duetom **Mileny Kluczyńskiej** i **Natalii Romanowskiej** z Wrocławia oraz Bestiom z Bolesławia. W Będzinie usłyszymy również **Annę Laskowską** z Chudowa, **Karolinę Musialik** z Miasteczka Śląskiego, **Emily Gogwim** z Chrzanowa, **Emilię Dudę** z Olkusza czy **Kingę Kasprzyk** z Dąbrowy Górniczej oraz katowiczanki: **Aleksandrę Jedyńską**, **Martę Młynarczyk**, **Natalię Siekierkę** i zespół The Tonacja.

Tego, kto zdobędzie Złotą Kantyczkę, dowiemy się w sobotę, 13 stycznia. W sali koncertowej Młodzieżowego Domu Kultury im. Jaworzniaków w Jaworznie przy ul. Inwalidów Wojennych 2 rozpocznie się bowiem o godz. 11 koncert laureatów.

Organizatorami „Złotej Kantyczki" są co roku Młodzieżowy Dom Kultury w Jaworznie i Wydział Katechetyczny Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu. Główną nagrodę funduje sosnowiecki biskup pomocniczy, ks. **Piotr Skucha**. Honorowy patronat nad wydarzeniem objął także prezydent Jaworzna **Paweł Silbert**. ***NC***

Piekło w rzeźbach

Jaworzniccy muzealnicy zapowiadają wywiad z **Shelomo Selingerem**, artystą, rzeźbiarzem, który przeżył piekło obozów koncentracyjnych. Mieszkający od lat we Francji, 95-letni twórca, urodził się w Szczakowej i to właśnie stąd został „wyrwany" przez hitlerowców na tułaczkę w czasie II wojny światowej. – *Możliwość pozyskania relacji od „żywego świadka historii", mogącego podzielić się unikatowymi wspomnieniami, to jeden z najbardziej satysfakcjonujących elementów pracy każdego badacza historii. My mieliśmy taką szansę i jednocześnie wielką przyjemność, by porozmawiać z niezwykłą postacią – Shelomo Selingerem oraz jego żoną Ruth* – przyznają pracownicy Muzeum Miasta Jaworzna. – *W rozmowie online pytaliśmy naszego rozmówcę głównie o jego wspomnienia związane z latami dzieciństwa, spędzonymi w Szczakowej oraz początkiem okupacji na terenach dzisiejszego Jaworzna. Nie brakło oczywiście także dyskusji o twórczości Shelomo Selingera. Uchylając rąbka tajemnicy, możemy zdradzić, że pojawiła się szansa na pozyskanie do kolekcji muzeum jednej z prac artysty* – podkreślają.

W Jaworznie i Szczakowej mieszkało przed II wojną światową wielu Żydów | fot. Materiały MMJ

Gdy rozmowa w dwóch językach, po polsku i francusku, zostanie przetłumaczona w całości, muzealnicy podzielą się nią z mieszkańcami Jaworzna. – *Na szybko możemy powiedzieć, że Shelomo Selinger jest w świetnej formie, ciągle tworzy zgrany i kochający się duet ze swoją żoną Ruth, czasy młodzieńcze, spędzone w Szczakowej, wspomina jako radosne i beztroskie, i bardzo ucieszyła go nasza propozycja przesłania do Francji muzealnych wydawnictw o naszym mieście* – zaznaczają historycy.

Shelomo Selinger urodził się 31 maja 1928 roku w rodzinie żydowskiej. Uczył się zarówno w szkole polskiej, jak i żydowskiej. Jako czternastolatek został przewieziony do getta w Chrzanowie, a stamtąd do obozu koncentracyjnego w Faulbrücku (obecnie Mościsko). Tam zginął ojciec artysty. Życie straciły podczas holokaustu również jego matka i siostra. Oprócz Faulbrücku Selinger przebywał jeszcze w ośmiu innych obozach. Były to Gröditz, Markstadt, Fünfteichen, Gross-Rosen, Flossenburg, Drezno, Leitmeritz i Theresienstadt. Przeżył dwa marsze śmierci. Uznany za zmarłego został wrzucony przez Niemców na stos zwłok. Po wyzwoleniu przez Armię Czerwoną znalazł go tam żydowski lekarz wojskowy, który odkrył, że Selinger oddycha. Dzięki temu przyszły artysta ocalał. Trafił do szpitala, gdzie doszedł do zdrowia. Przez kilka lat cierpiał jednak na amnezję.

Po wojnie udał się nielegalnie z grupą innych Żydów do Palestyny. Statek, którym płynęli, został przejęty przez marynarkę wojenną Wielkiej Brytanii. Selinger został internowany w obozie dla zatrzymanych w Atlit. Gdy został uwolniony, zamieszkał w kibucu Beit HaArava w pobliżu Morza Martwego. Walczył w wojnie palestyńskiej. Po jej zakończeniu razem z innymi Żydami założył kibuc Kabri w Galilei. Tam poznał **Ruth Shapirovsky**. Para pobrała się w 1954 roku.

Gdy Selinger odzyskał pamięć, zaczął rzeźbić. W swoich pracach zawierał przeżycia związane z piekłem obozów. Tworzy w drewnie, granicie, marmurze i kamieniu, a także rysuje. Otrzymał wiele nagród, w tym Nagrodę Normana Fundacji Kulturalnej Ameryka-Izrael czy Nagrodę Neumanna miasta Genewa. Jego dzieła znajdują się, m.in. w Paryżu, Nowym Jorku, Luksemburgu i Jerozolimie. Otrzymał francuski Order Narodowy Legii Honorowej.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Kto zabił?

Dzień przed sylwestrem Dom Kultury im. Zdzisława Krudzielskiego w Szczakowej zaprasza mieszkańców Jaworzna na kulturalne zakończenie roku 2023. W jego ramach aktorzy ze Stowarzyszenia Projekty Edukacyjno-Kulturalne „PEK" wystawi spektakl pt. „Fatalne zaręczyny" w reżyserii **Karoliny Cieślar** i **Natalii Bezegłów**.

Akcja sztuki rozgrywa się w 1937 roku w Anglii. Wywodząca się ze szlacheckiej rodziny, dziedziczka fortuny, Isadora Peckenly, zaręcza się z hrabią doktorem Williamem. Jednak podczas imprezy zaręczynowej ktoś zabija niedoszłą pannę młodą. Odbywa się śledztwo, a wśród osób, które mogą mieć coś wspólnego z całym zajściem, są ciotka kleptomanka, irlandzki służący i słynący z zamiłowania do broni pan domu.

Sztukę będzie można obejrzeć 30 grudnia o godz. 19. Bilety kosztują 50 zł (koszt spektaklu i lampki szampana) i można je kupić przez internet na stronie bilety.mckis.jaworzno.pl. ***AZ-H***

GRAJ Z MCKiS

KRONIKA: BIG BOX

Zasłużeni dla miasteczka

Życie jest ciężkie… niby mamy wiele możliwości rozwoju, czy to podróżując, zdobywając kwalifikacje cieśli, spędzając dnie w ratuszu lub kościele, ale i tak ostatecznie trafiamy na cmentarz – choć niektórzy zasłużą się dla miasteczka i trafią na łamy Kroniki. A to już jest niezły prestiż.

Kronika: Big Box to nowa edycja wielokrotnie nagradzanej gry strategicznej, która tym razem trafia do graczy wraz z serią dodatków, od Karczmy i Portu, po najnowsze rozszerzenie – Zaślubiny, a wszystko upchane w jednym wielkim pudle. Gra ukazała się na polskim rynku dzięki gdańskiemu wydawnictwu Rebel.

Jak wygląda wnętrze Kroniki? Bogato. Już na starcie otrzymujemy dwie instrukcje – jedną do gry podstawowej z osobnym rozdziałem gry solo, a drugą do trzech wspomnianych rozszerzeń – tutaj również znajdziemy zasady łączenia dodatków: Karczmy z Portem, Zaślubin z Karczmą lub Portem czy Zaślubin z Karczmą i Portem. Mamy tu również jedno małe rozszerzenie: Cele Życiowe, które także posiada krótką odrębną instrukcję. Uprzedzając chcących rozpocząć rozgrywkę tylko w grę podstawową – insert Kroniki jest tak zaprojektowany, aby elementy z poszczególnych rozszerzeń miały swoje oddzielne miejsca (nawet jeśli mowa o jednym kafelku). Owszem, wygląda to bardzo imponująco, miejsce na żetony takie czy inne, tutaj miejsce na drewno, tam na kronikę, płócienne woreczki, tutaj na łódki, worki z ziarnem, elementy do gry solo, a ponadto w wyprasce wytłoczono symbole dodatków itp. Wszystko super, ale i tak, jeśli postawimy grę w pionie czy poziomie, to część elementów będzie się przemieszczać. Nie wiem czy to wina słabiej trzymającego wieka pudła, czy po prostu wagi elementów (w tym plansz) napierających od wewnątrz. Polecam trzymanie pudła płasko, np. na Gloomhaven, ponieważ jest podobnych gabarytów, choć dwa razy cieńsze. Odnośnie samego wykonania elementów, to wydawca spisał się naprawdę świetnie – dwuwarstwowe plansze graczy, dwustronna plansza główna, no i oddające klimat ilustracje – gra jest po prostu piękna, a jak z rozgrywką?

Rozgrywka w Kronikę przebiega w trzech fazach. Podczas pierwszej z nich gracze uzupełniają pola akcji znacznikami wpływów i zarazy – liczba znaczników w worku i na polach akcji zależy od liczby graczy i rozłożonych rozszerzeń, ale bez obaw, bo z pomocą przychodzą specjalne karty. Druga faza podzielona jest na dwa kroki: zabranie z danego pola jednego ze znaczników wpływu/zarazy i dobrowolne wykonanie akcji przypisanej do tego pola. To tutaj gracze będą wysyłać swoich domowników, aby uczyli się danego rzemiosła, wyruszali na żniwa, powiększali rodzinę, brali udział w dniu targowym, odwiedzali ratusz i kościół oraz wyruszali w podróż do sąsiednich miast – można również odwiedzić studnię. Wymienione miejsca mogą zapewnić różnego rodzaju bonusy, worki z ziarnem czy dobra takie jak np. wóz lub pług. Można w ten sposób pozyskać również punkty prestiżu, a te są najważniejsze, ponieważ ich ilość determinuje, kto wygrał daną partię. Jednak nic za darmo – aby wykonać większość akcji, trzeba zapłacić konkretnymi znacznikami wpływów, złotem, ziarnem czy… czasem.

Czas jest tutaj kluczowy, ponieważ nasze meple będą w trakcie rozgrywki umierać, a ich miejsce zajmie młodsze pokolenie i tak aż do końca gry. A kiedy gra się kończy? Wszystko zależy od tempa, w jakim będą odchodzić nasi seniorzy – niektórzy będą na tyle zasłużeni, że zapiszą się na łamach kroniki miasta i dosłownie trafią tam na stałe, a część zostanie pochowana na cmentarzu. Kiedy już gracze zapełnią wszystkie miejsca w kronice lub na cmentarzu, rozpoczyna się koniec gry – ten może nadejść podczas fazy drugiej, ale jeśli to się nie stanie, a gracze zabiorą już wszystkie znaczniki wpływów z planszy głównej, następuje faza trzecia.

Faza trzecia w Kronice to po prostu koniec rundy poprzedzony mszą – to moment kiedy, płacąc złotem będziemy mogli wyciągnąć z drugiego worka, swoich członków rodu (zamiast mnichów) i ustawić ich na pierwszym polu toru kościoła. Oczywiście nie musimy tego robić i zdać się na los, czy nasz mepel tam trafi czy nie. Następnie opłacając kolejne etapy toru kościoła, możemy przesuwać swoich członków rodu i pobierać odpowiednie dla pola bonusy, a wszystko to, aby zdobyć kolejne punkty prestiżu. Po mszy pozostaje przejść do fazy pierwszej, i tak dalej, aż do uzyskania odpowiedniej liczby zgonów.

Kronika: Big Box jest wciągającą i nietrudną grą strategiczną, a przynajmniej kiedy gramy w podstawkę. W miarę rozbudowy o kolejne rozszerzenia poziom trudności zwiększa się, ale i mamy więcej radości ze zrealizowanych kolejnych osiągnięć. Na pewno, zamiast przechodzić obojętnie obok tytułu, warto przetestować Kronikę i zawalczyć o punkty prestiżu.

Artykuł powstał we współpracy z Rebel.pl.

Radosław Kałuża

więcej na HarcMepel

Góralski koncert

Artyści Małej Armii Janosika wystąpią przed jaworznicką publicznością. Koncert, zaplanowany na 27 stycznia, odbędzie się w kolegiacie św. Wojciecha i św. Katarzyny. Bilety już w sprzedaży. – *Polska grupa muzyczna, która, inspirując się kulturą Podhala, wykonuje muzykę folkową, nie tylko przybliża góralskie tradycje, ale także nawiązuje do innych kultur i przełamuje utarte schematy. Zespół założony przez skrzypka Damiana Pałasza jest największą kapelą góralską, na Podhalu, a jej członkowie mają od dwóch do siedemdziesięciu lat, jednak zespół zrzesza głównie dzieci i młodzież. Zamiłowanie do muzyki regionalnej, kultury i tradycji jest niewątpliwie tym, co łączy całą grupę* – podkreślają organizatorzy koncertu.

A są nimi **Paweł Silbert**, prezydent Jaworzna, i Miejskie Centrum Kultury i Sportu. Natomiast inicjatorami wydarzenia są jaworznicy radni – **Maciej Stanek** i **Dawid Domagalski**.

– *Największa kapela góralska w Polsce zaśpiewa kolędy i pastorałki w kolegiacie św. Wojciecha i św. Katarzyny w Jaworznie. Cieszę się, że wspólnie z Dawidem Domagalskim mogliśmy zainteresować prezydenta Pawła Silberta oraz MCKiS Jaworzno pomysłem organizacji takiego wydarzenia i zaangażować się w jego przygotowanie* – zaznacza Maciej Stanek. – *To będzie wspaniałe widowisko, jakiego jeszcze w Jaworznie nie było. Wszystkich serdecznie zapraszam* – dodaje.

Mała Armia Janosika powstała w 2015 roku i ma swoją siedzibę w Rabie Wyżnej. Nazwa zespołu odzwierciedla jego liczebność i to, że tworzą go głównie dzieci i młodzież. Słowo Janosik nawiązuje natomiast do folkloru Karpat. Grupa ma na koncie kilkadziesiąt koncertów.

Bilety na koncert w Jaworznie, który odbędzie się 27 stycznia o godz. 18.30, kosztują 40 zł i są do nabycia w Hali Widowiskowo-Sportowej, od poniedziałku do piątku w godz. 7-14 i przez internet na stronie bilety.mckis.jaworzno.pl oraz w dniu koncertu od godziny 17.

AZ-H

Dzielą się czasem

Fundacja Mój Czas dla Seniora im. Wandy i Józefa ma już 10 lat. Założona przez **Renatę Talarczyk**, jest miejscem spotkań osób starszych z młodzieżą. Fundacji patronują zmarli rodzice jej założycielki, która powzięła sobie za cel przekonywać młodych ludzi, że czas poświęcony osobom starszym nie jest stracony. – *I tak już 10. rok za mną. Daję swój czas, by zyskać bezcenny dar w postaci bogactwa dla duszy. Najważniejsze są przy tym nasze relacje, zachowania, podejście do drugiego człowieka* – zaznacza Renata Talarczyk.

Fundacja powstała w grudniu 2013 roku. Od 12 listopada 2014 roku ma swoją siedzibę przy ul. 11 Listopada 4c. Odbywają się tam spotkania i zajęcia, m.in. te w ramach cykli „Seniorzy wśród Nas" i „Młodzi wśród Seniorów". Fundacja organizuje spotkania z ciekawymi ludźmi, koncerty, wieczory poezji, seanse filmowe z dyskusją, pokazy kulinarne. Odbywają się wycieczki, spotkania okolicznościowe i motywacyjne. Seniorów odwiedzają specjaliści, m.in. z dziedziny zdrowia, uczniowie Szkoły Muzycznej I st. im. Grażyny Bacewicz czy pisarka **Ewa Musiorska** i poetka **Alicja Dudek**.

Podczas jubileuszu wspomnień nie brakowało. Goście przeglądali albumy ze zdjęciami | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

10-lecie fundacji jej członkowie i podopieczni świętowali razem z zaproszonymi gośćmi podczas uroczystości 9 grudnia. Przy wspólnym stole zasiedli z seniorami m.in. **Magdalena Tomaszewska** z Urzędu Miejskiego i **Ewa Zuber**, radna Rady Miejskiej, które przekazały na ręce Renaty Talarczyk list z gratulacjami od **Pawła Silberta**, prezydenta Jaworzna.

Podczas jubileuszu nie zabrakło też wspomnień. – *Bardzo lubię tu być. Najważniejsze jest to, że wychodzimy z domu, spotykamy się, rozmawiamy, możemy na chwilę zapomnieć o codziennych troskach, pośmiać się, spędzić czas z drugim człowiekiem* – podkreśla **Halina Wrona**, która w Moim Czasie dla Seniora jest niemal od samego początku.

AZ-H

REKLAMA

Obraz KULTURĄ malowany, czyli słów kilka o działalności ATElier Kultury w Jaworznie. Część II

ATElier Kultury w Jaworznie w 2023 r. zorganizowało i zrealizowało ponad 160 przedsięwzięć kulturalnych o zasięgu lokalnym, regionalnym, ogólnopolskim, jak i międzynarodowym. Dzisiaj ciąg dalszy ważniejszych wydarzeń.

LIPIEC

Lipiec to miesiąc, w którym instytucja wychodzi „na zewnątrz", organizując wydarzenia pod MCIT „Płaszczka" w ramach Profilaktycznego Lata pod Płaszczką. W trakcie projektu odbyły się koncerty: Spotkanie Towarzyskie Odkopanej Piosenki, Sekstet eM Band, Kwintet Archetti, jaworznicki zespół rockowy Mandragora, Dixie Land Blue Transfer, koncert Piosenki francuskiej. Po raz pierwszy pod „Płaszczką" miał miejsce VII Letni Festiwal Rocka (wydarzenie dwudniowe). Oprócz koncertów instytucja zaproponowała również Rodzinne Zabawy Taneczne z DJ Brokułem. Kolejny letni projekt to Lato z ATElier Kultury, w którym dzieci i młodzież szkolna skorzystały z oferty zajęć oraz warsztatów edukacyjnych i artystycznych.

SIERPIEŃ

Sierpień był kontynuacją wakacyjnych projektów instytucji: Profilaktycznego Lata pod Płaszczką oraz Lata z ATElier Kultury. W ramach pierwszego odbyły się koncerty takie jak: Grzegorz Kopołka TRIO, Orkiestra eM Band, Orkiestra Kameralna Archett. Rodzinne Zabawy Taneczne i dobrą atmosferę zapewnił DJ Brokuł. W ramach projektu Lato z ATElier Kultury dzieci wzięły udział w zajęciach kreatywnych, rytmicznych, teatralnych, a nawet wędkarskich.

WRZESIEŃ

Wrzesień to inauguracja kolejnego sezonu artystycznego. Rozpoczął się on Koncertem Orkiestry Kameralnej Archetti, pod batutą Filipa Hugeta. Orkiestra miała przyjemność wystąpić ze znakomitym gitarzystą prof. Markiem Nosalem. Warto dodać, że od września 2023 r. do czerwca 2024 r. koncerty Orkiestry Kameralnej Archetti odbywają się w ramach otrzymanego przez Instytucję grantu Dyrygent-Rezydent, współorganizowane przez Narodowy Instytut Muzyki i Tańca i finansowane ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Kolejne koncerty to Tabula Rasa i Sweetie & The Boys. Inauguracja sezonu to również czas premiery własnej produkcji teatralnej, w wykonaniu grupy teatralnej ATElier Kultury w reż. Kamila Bzukały Damy i Huzary, na podstawie farsy Aleksandra Fredry.

PAŹDZIERNIK

Październik rozpoczynają wyjazdy z rodzimą produkcją teatralną ATElier Kultury Damy i Huzary. Spektakl odwiedził sceny w regionie (MOK Mysłowice oraz MDK Katowice-Zawodzie). Ósmy raz z rzędu fani mocniejszych brzmień wzięli udział w ProRock Festiwal, którego line-up w tym roku opierał się o zespoły TainT, Insekt, Animations i Frontside. Orkiestra Kameralna Archetti pod batutą Maciej Tomasiewicza zagrała koncert w Polskim Radiu Katowice w ramach 33. Międzynarodowego Festiwalu Młodych Laureatów Konkursów Muzycznych we współpracy z Katowice Miasto Ogrodów. Wraz z orkiestrą wystąpili soliści: Łucja Pych, Małgorzata Błazik, Aleksander Żyła. Również w październiku, w ramach Biesiady jesiennej zaprezentowały się jaworznickie zespoły śpiewacze. Fani teatru mieli okazję zobaczyć monodram w wykonaniu Anety Todorczuk Matka Polka Terrorystka, a fani sztuk wizualnych wziąć udział w PREopeningu wystawy X OFFO w Galerii Kameralnej. Wystawa składała się z fotografii autorów pochodzących z całego świata - Pawła Janczaruka (Polska), Kümei Kirschmann (Argentyna) i Justin'a Quinnell'a (Wielka Brytania). Tradycyjnie w ATElier miał miejsce XIX Ogólnopolski Konkurs Poetycki „O Złotą Lirę".

LISTOPAD

Miesiąc zadumy i nostalgii rozpoczęły już 11. Zaduszki jazzowe z Orkiestrą eM Band. W tym roku repertuar obejmował najlepsze utwory kanadyjskiego muzyka Michael'a Bublé, które zaśpiewał Kamil Franczak. W zaduszkowym nastroju odbył się również koncert absolwentów I LO im. Tadeusza Kościuszki w Jaworznie, będący wspomnieniem profesorów, którzy już odeszli. W listopadzie na scenie Młodzieżowego Domu Kultury, w ramach Narodowego Święta Niepodległości, we wspólnym koncercie spotkały się orkiestry - Archetti i eM Band pod batutą Filipa Hugeta. Koncert wokalnie wzbogacili Weronika Skalska i Kamil Baron, aktorzy Teatru Rozrywki. Podobnie jak w latach ubiegłych ATElier Kultury zapewniło oprawę artystyczną podczas miejskich uroczystości Odzyskania Niepodległości na Rynku Głównym. Na scenie ATElier odbyło się również uroczyste wręczenie Nagród Prezydenta w dziedzinie kultury, które uświetnił występ artystów współpracujących z ATElier. Koncert Spotkanie Towarzyskie Piosenki Odkopanej uhonorował pamięć wieloletniego instruktora i pomysłodawcy cyklu Odkopanej, Macieja Talagi. Kolejny koncert z cyklu Dyrygent-Rezydent Wielka i Niepodległa, Orkiestry Kameralnej Archetti odbył się w towarzystwie solistki, laureatki licznych konkursów skrzypcowych Marii Nowickiej. Miłośnicy teatru mieli okazję zobaczyć Katarzynę Kołeczek wcielającą się w rolę kobiety dążącej za wszelką cenę do ideału, w monodramie Co modna Pani wiedzieć powinna. W Galerii Kameralnej odbył się wernisaż prac Cypriana Hołowni.

GRUDZIEŃ

Początek miesiąca, będącego przedsionkiem Świąt, wystartował koncertem zespołów z gatunku heavy folk Cronica, Veselar i Isatha. Tradycyjnie i w tym roku kwartet Archetti wybrał się na wspólne kolędowanie do hospicjum Homo-Homini im. Św. Brata Alberta w Jaworznie. Nastrój świąt idealnie oddał koncert Orkiestry Kameralnej Archetti pod batutą Filipa Hugeta W przeddzień Bożego Narodzenia. Orkiestrze na scenie towarzyszyła grająca na klawesynie solistka Anna Krzysztofik-Buczyńska oraz wokalistki Martyna Sokół i Julia Mreńca. Po raz ostatni w tym roku, Orkiestra Kameralna Archetti, na zaproszenie NOSPR-u, zaprezentowała się w niezwykłym spektaklu muzycznym Kot w butach, realizowanym wraz z Per Poc Puppet Company (duet lalkarski z Hiszpanii) na scenie Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach.

Anna Galas

Dziękujemy za Państwa obecność na wszystkich naszych realizacjach, za wsparcie, dobre słowo i dawanie nam energii do dalszego działania.

Turniej daje doświadczenie

250 młodych siatkarek z 13 klubów sportowych zagrało podczas Ogólnopolskiego Mikołajkowego Turnieju Minisiatówki Dziewcząt w Jaworznie. Trzydniowe zmagania odbywały się w hali sportowej na Osiedlu Stałym i zostały zorganizowane przez Miejskie Centrum Kultury i Sportu. Pojedynki przy siatce rozpoczęły się w piątek turniejem dwójek. W sobotę zmagały się drużyny trzyosobowe, a w niedzielę zmierzyły się zespoły czteroosobowe.

– *To jeden z dwóch organizowanych przez nas turniejów siatkarskich dziewcząt w ciągu roku. Oprócz zawodów z okazji dnia św. Mikołaja organizujemy też turniej z okazji Dnia Dziecka* – podkreśla **Dariusz Chrapek**, zastępca dyrektora MCKiS ds. sportu. – *Cieszymy się, że nasze imprezy przyciągają do Jaworzna wielu sportowców. Nasze siatkarki również są zapraszane na turnieje do innych miast, gdzie zdobywają cenne doświadczenie i grają coraz lepiej. Rozpoczęły też zmagania w ramach ligi Kinder Joy i walczą o mistrzostwo Śląska* – dodaje.

W zawodach wzięły udział także zawodniczki z innych miast regionu | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

W siatkarskiej rywalizacji wzięły udział uczennice klas IV, V i VI szkół podstawowych.

– *Oprócz siatkarek z Jaworzna, w turnieju uczestniczyły również zawodniczki z Bytomia, Oświęcimia, Katowic, Ostrów, Pszczyny, Częstochowy, Imielina, Rudy Śląskiej (Halemby), Żor i Blachowni* – wylicza **Wojciech Gryc**, trener w jaworznickiej sekcji siatkarskiej kobiet.

Sekcja działa w strukturach MCKiS-u i zasilają ja uczennice klas sportowych w Szkole Podstawowej nr 7 i Szkole Podstawowej nr 16, w których lekcje wf-u prowadzą trenerzy Miejskiego Centrum Kultury i Sportu. Koordynatorem sekcji siatkówki żeńskiej w MCKiS jest trener **Mariusz Łoziński**.

– *Mikołajkowy Turniej Minisiatkówki Jaworzno Cup 2023 był bardzo udany. Przez trzy dni w zawodach uczestniczyło 250 zawodniczek z 13 klubów. Zawody sędziowali certyfikowani sędziowie. Dla uczestników turnieju przygotowano słodki poczęstunek oraz pizzę. Najlepsze zespoły zostały nagrodzone medalami, dyplomami oraz nagrodami rzeczowymi* – relacjonuje Mariusz Łoziński.

W turnieju dwójek zwyciężyła pierwsza drużyna UKS-u Centrum Pszczyna. Drugie miejsce zajął zespół pn. UKS Tytan Ostrowy 1. Na trzecim uplasował się pierwszy team UKS-u Setbol Oświęcim. Najlepsza z jaworznickich drużyn (było ich osiem) zajęła czwarte miejsce.

Jaworznickie siatkarki zdobywały cenne doświadczenie podczas turnieju mikołajkowego | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

W zmaganiach trójek prym wiodły siatkarki z UKS-u Setbol Oświęcim. Drugą pozycję zdobyła drużyna UKS-u Tytan Ostrowy, a na trzeciej znalazł się pierwszy zespół UKS-u Centrum Pszczyna. W sobotę zawodniczkom z Jaworzna poszło nieco gorzej niż ich młodszym koleżankom w piątek i najlepsza jaworznicka ekipa (z trzech zespołów) zajęła dopiero szóste miejsce.

Wśród czwórek w niedzielę najlepiej zagrał team pn. UKS Tytan Ostrowy 2. Drugie miejsce zajęły ich klubowe koleżanki, czyli drużyna pn. UKS Tytan Ostrowy 1. Na trzeciej pozycji uplasował się zespół UKS-u Blachownia. W niedzielnych zmaganiach wzięły udział dwie jaworznickie drużyny. Zajęły szóste i siódme miejsce.

Mimo że nie udało się zdobyć podium, to jaworznickie siatkarki są bardzo zadowolone z wydarzenia. Jak podkreślają, dzięki takim turniejom zdobywają cenne doświadczenie.

– *Uwielbiamy siatkówkę, możliwość rywalizacji, radość z wygranej. Jesteśmy teraz w V klasie. Zaczynałyśmy przygodę z siatkówką w III klasie na zajęciach z cyklu „MCKiS – Lubimy sport”* – przyznają **Wiktoria Stasiowska** i **Martyna Berny** ze Szkoły Podstawowej nr 7. – *Marzymy o tym, by kiedyś grać w reprezentacji Polski kobiet* – dodają.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Najlepsi walczyli w Jaworznie

Judocy z całej Polski zjechali w sobotę, 9 grudnia, do Jaworzna na Puchar Polski Judo Kata Seniorów, U-23, U-18, U-15 i U-13. Na matach w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 19 zmagali się najlepsi zawodnicy z całego kraju. Organizatorem zawodów był Klub Sportów Walki Satori Jaworzno.

– *To już druga taka impreza, organizowana przez nasz klub. Poprzednia miała miejsce w czasie pandemii, dlatego odbyła się bez udziału publiczności. Tym razem jest inaczej, z czego bardzo się cieszymy* – podkreślił **Łukasz Proksa**, prezes KSW Satori.

Judocy walczyli na dwóch matach. Najpierw zmagali się seniorzy, a następnie młodsze roczniki. W rywalizacji wzięła udział m.in. **Adela Niciarz** z Satori, tegoroczna mistrzyni świata w ju-jitsu do 21. roku życia. Wojowniczka trenuje ju-jitsu i judo.

– *Myślę, że jestem dobrze przygotowana do tych zawodów. Mam w głowie takie myśli, że mogłabym coś poprawić, ale to wyjdzie na macie* – przyznała przed walką jaworznicka zawodniczka.

Jak podkreśliła, trenuje dwie dyscypliny, choć ju-jitsu jest jej bliższe.

– *Od zawsze marzyłam o starcie w zawodach takiej rangi jak mistrzostwa świata. Zdobycia tytułu nie spodziewałam się* – zaznaczyła.

Podczas Pucharu Polski Judo Kata judocy z Satori wzbogacili się o kilka medali. Złoto zdobyły pary **Bartosz Machna** i **Dawid Kajdy** oraz Łukasz Proksa i **Marek Tarabura**. Srebrne krążki wywalczyli **Aleksandra Masternak** i **Patryk Urban** oraz **Szymon Łąka** i **Hanna Kałuża**. Brąz zawisł na szyjach Adeli Niciarz i **Karola Durlaka**.

Walkom judoków przyglądali się zaproszeni goście, wśród nich m.in. **Łukasz Kolarczyk**, wiceprezydent naszego miasta.

– *Z takimi ludźmi jak trener Łukasz Proksa bardzo lubię pracować. Człowiek zasad, pozytywnie nastawiony do życia i celów sportowych nauczyciel, trener, prezes. Mistrz dający dobry przykład swoim uczniom* – ocenił Łukasz Kolarczyk. – *Puchar Polski Judo Kata w Jaworznie jest najlepszym potwierdzeniem siły i sprawczości prezesa* – zaznaczył.

Judocy pokazali, co potrafią | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

Nazajutrz zawodnicy Satori zmagali się z kolei na Pucharze Polski w Ju-jitsu w Katowicach. Złoto zdobyli **Aleksandra Surowiak**, **Amelia Westenholc**, **Maciej Gałęźniak**, **Paulina Białka**, **Jakub Jaromin**, **Miłosz Królczyk**, **Alicja Surowiak**, **Nikodem Łukajczyk**, **Szymon Kałuża**, **Kamil Durlak**, Szymon Łąka i Hanna Kałuża. Srebrne medale zyskali **Magdalena Poniatowska**, **Nikola Jasińska**, **Filip Walicki**, **Tymoteusz Czerwonka**, **Iga Lorek**, **Julia Sośniak**, **Adam Łąka** i **Karol Durlak**, a brąz wywalczył **Kuba Poniatowski**.

– *Świetna dyspozycja zawodników naszego klubu pozwoliła im zdobyć pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej* – komentuje Łukasz Proksa. – *Podczas turnieju podsumowana została klasyfikacja Ogólnopolskiej Ligi Ju-jitsu. Po ośmiu wymagających turniejach i setkach stoczonych walk nasi zawodnicy po raz drugi z rzędu zostali najlepszą drużyną w kraju* – zaznacza.

Czwarte miejsce w tej klasyfikacji zdobyła natomiast drużyna z Klubu Sportowego Sparta Jaworzno. Podczas niedzielnej odsłony zmagań o puchar, „spartanie” wywalczyli łącznie 23 medale, w tym 11 złotych, 8 srebrnych i 4 brązowe. Pierwsze miejsca zajęli **Ela Bułaś**, **Marianna Prokurat**, **Marcel Dubiel**, **Zuzanna Warzecha**, **Oliwia Cieślak**, **Wiktoria Lorek**, **Filip Gąska** i **Tomasz Martyka** (2 złote medale). Srebro zdobyli Marcel Dubiel, **Julia Cieślak**, **Patryk Jaromin**, **Jakub Kapral** i **Mateusz Kasprzyk** (2 srebrne medale), a brąz wywalczyli **Julia Cieżak**, **Igor Warzecha**, **Wiktor Walaszek** i **Łukasz Puskarczyk**.

Zawodnikom kibicował m.in. wiceprezydent Łukasz Kolarczyk | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

Anna Zielonka-Hałczyńska

Ślizgawka wystartowała

Lodowisko miejskie pod Płaszczką zostało oficjalnie otwarte. Uroczysta inauguracja sezonu łyżwiarskiego miała miejsce w niedzielę, 17 grudnia. Mieszkańcy obejrzeli popisy na lodzie w wykonaniu grupy profesjonalnych łyżwiarzy, po czym sami założyli łyżwy i próbowali swoich sił na lodowej tafli. Na uczestników imprezy czekały animacje. Tego dnia wstęp na lodowisko był darmowy.

Grupa profesjonalnych łyżwiarzy wystąpiła przed jaworznicką publicznością w małej rewii | fot. Andrzej Pokuta

– *Przygotowaliśmy dzisiaj sporo atrakcji, przede wszystkim dla dzieci, jak również dla wszystkich chętnych. Zapraszamy do wspólnej zabawy* – przywitał zebranych **Dariusz Chrapek**, wicedyrektor ds. sportu Miejskiego Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie. – *Życzę udanego sezonu łyżwiarskiego* – podkreślił.

Profesjonalni łyżwiarze zaprezentowali się w małej rewii. Po występie zaprosili mieszkańców do wspólnej zabawy na lodzie. Chętni wzięli udział w warsztatach, podczas których animatorzy uczyli, jak bezpiecznie jeździć na łyżwach. Towarzyszył im w tym św. Mikołaj.

Miejska ślizgawka pod Płaszczką jest czynna siedem dni w tygodniu w godzinach od 10 do 20.50. Z lodowiska można korzystać przez 50 minut. Dwa razy dziennie są przerwy techniczne, w godz. 14-14.30 i 17.30-18.

Obowiązują bilety wstępu. Dorośli płacą w dni powszednie 10 zł, a w weekendy 12 zł. Bilet ulgowy kosztuje od poniedziałku do piątku 6 zł, a w sobotę i niedzielę 8 zł. Taniej jest też, jeśli ktoś posiada Jaworznicką Kartę Rodziny Wielodzietnej – w dni powszednie płaci 5 zł, a w weekendy – 6 zł. Ceny karnetów zwykłych (za 10 godzin jazdy) to 80 zł w tygodniu i 100 zł w soboty i niedziele, a ulgowych – 50 i 70 zł. Członkowie dużych rodzin płacą 40 i 50 zł.

Łyżwy można wypożyczyć na miejscu. Para to koszt 10 zł.

Miejskie Centrum Kultury i Sportu podało już również harmonogram funkcjonowania ślizgawki podczas świąt. 24 grudnia i 31 grudnia lodowisko będzie otwarte od godz. 10 do 14. W Boże Narodzenie będzie nieczynne. W drugi dzień świąt i w Nowy Rok na łyżwach będzie można jeździć od godz. 14.30 do 21.

Sezon łyżwiarski pod Płaszczką potrwa do 28 lutego.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Klaudia Żelasko

Córkom bardzo się podobało. Lubią jeździć na łyżwach. Same się tego nauczyły. I dobrze się dzisiaj bawiły. Mnie też podobała się inauguracja sezonu. Dziś tylko obserwowałam, jak jeżdżą Karolinka i Emilka, ale na pewno nieraz tu będziemy i razem wejdziemy na lód. Nadchodzące święta Bożego Narodzenia spędzimy w gronie rodzinnym, w domu.

Agata Zając

Córce bardzo podobała się impreza. Jest bardzo zadowolona. Sezon łyżwiarski rozpoczęła już tydzień temu, na innym lodowisku, ale na to jaworznickie na pewno będziemy często przychodzić i jeździć razem. Wiktoria ma 8 lat i jeździ na łyżwach od zeszłego roku. Radzi sobie coraz lepiej. W Boże Narodzenie pójdziemy w gości. Odwiedzimy moją chrzestną.

Rafał Miciński

Klara ma pięć lat i na łyżwach jeździ od zeszłego roku. Bardzo jej się to podoba. Ja jeżdżę na łyżwach od szkoły podstawowej. Grałem kiedyś w hokeja. Impreza na otwarcie lodowiska jest bardzo udana. Dobrze bawiliśmy się na lodzie, a teraz pijemy gorącą czekoladę. Będziemy tu przychodzić, tak jak w zeszłym roku.

Rafał Pypłacz i Jessica Jedynak

Właśnie założyliśmy łyżwy i zaraz wejdziemy na lodowisko. Na jaworznickiej ślizgawce jesteśmy po raz pierwszy. Do tej pory próbowaliśmy swoich sił na innym lodowisku. Lubimy jeździć na łyżwach. Jedno z nas (pani Jessica – przyp. red.) uczyło drugie. Początki były trudne, ale nauka dała rezultaty.

SPORTOWY express

Brązowe krążki

Pięściarze z JaworTeamu zdobyli na Mistrzostwach Polski Seniorów i Seniorek w Boksie dwa brązowe medale. Wywalczyli je na toruńskim ringu **Damian Nicpoń** i **Dorota Sornek**.

Jaworzniccy zawodnicy zmagali się też o ,,Złotą Rękawice Wisły". Do finału doszedł **Szymon Kajda**, który ostatecznie przegrał walkę o trofeum.

Zakończyli zmagania

W niedzielę, 17 grudnia, w Hali Widowiskowo-Sportowej odbył się ostatni turniej Grand Prix Jaworzna w Badmintonie w grach podwójnych. O prym walczyli zawodnicy z całego regionu oraz z innych części Polski, m.in. z Warszawy, Wrocławia, Opola i Krakowa. Wśród nich byli też obywatele Ukrainy, Indii, Malezji i Korei Południowej. Dzień wcześniej (w sobotę, 16 grudnia) odbył się, również w hali, II Świąteczny Ogólnopolski Turniej Seniorów. Obie imprezy zorganizował Klub Sportowy Wolant. – *W sobotę grało blisko 60 zawodników, w niedzielę prawie 80. To były dwa dni gry na wysokim poziomie* – podkreśla **Dariusz Opatrzyk**, prezes i zawodnik KS-u Wolant. – *Myślę, że zawdy były też na wysokim poziomie organizacyjnym. Przygotowaliśmy halę w stylu mistrzostw Polski i Europy, instalując na parkiecie profesjonalne maty* – dodaje.

Porażka i zwycięstwo

W minionych dwóch kolejkach TAURON 1. ligi siatkarze MCKiS Jaworzno najpierw ponieśli porażkę, a tydzień później odnieśli zwycięstwo. Niepowodzeniem zakończyli mecz z MKST-em Astra Nowa Sól. Sokoły przegrały 1:3. Team z Jaworzna wygrał tylko pierwszy set 25:23, a kolejne przegrał 18:25, 25:27 i 18:25.

Spotkanie z STS-em Olimpia Sulęcin podopieczni trenera **Tomasza Wątorka** zakończyli wynikiem 3:0. Wygrali sety kolejno 25:21, 25:14 i 25:15.

Anna Zielonka-Hałczyńska

Mikołajkowe zmagania

Był św. Mikołaj, były prezenty i duża dawka sportowych emocji. Kolejny turniej w ramach Jaworznickiej Dziecięcej Ligii Mistrzów w Piłce Nożne odbył się w świątecznym klimacie. W sobotę, 9 grudnia, w Hali Widowiskowo-Sportowej MCKiS Jaworzno rywalizowali mali piłkarze z Ciężkowianki, Victorii 1918 Jaworzno, Akademii 2012, Górnika Jaworzno, Szczakowianki i Zgody Byczyna. Razem ze św. Mikołajem jaworznickim zawodnikom kibicował też **Łukasz Kolarczyk**, wiceprezydent Jaworzna i inicjator ligi dla dzieci. – *Dziecięca Liga Mistrzów w Piłce Nożnej nabiera rozpędu. Jak sanie św. Mikołaja* – przyznał Łukasz Kolarczyk.

Na dzieci czekały prezenty, które wręczali św. Mikołaj i wiceprezydent Łukasz Kolarczyk | fot. Materiały UM Jaworzno

Przypomnijmy. W ramach drugiej edycji JDLM, w comiesięcznych zmaganiach, organizowanych przez Miejskie Centrum Kultury i Sportu, Wydział Promocji, Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego i Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, walczą drużyny ze wszystkich jaworznickich klubów piłkarskich. Liga składa się z 10 spotkań, w tym z turniejów halowych i tych na murawie.

Partnerami ligi są Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna, Wodociągi Jaworzno, Choose Yourself Przemysław Starzycki, Art-Com i Prestige Garage Salon Auto Detailingu.

Anna Zielonka-Hałczyńska

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

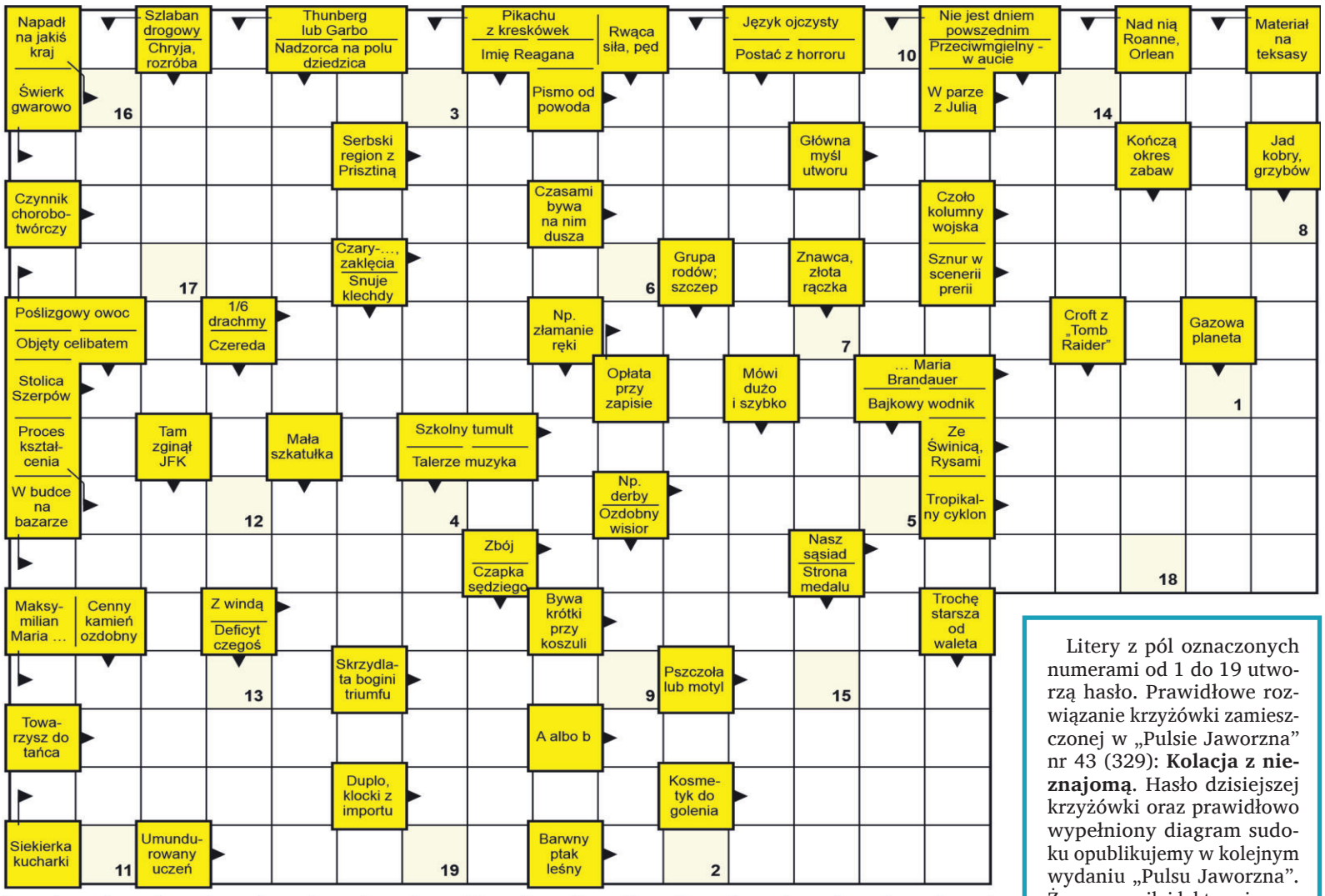

Litery z pól oznaczonych numerami od 1 do 19 utworzą hasło. Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Pulsie Jaworzna" nr 43 (329): **Kolacja z nieznajomą**. Hasło dzisiejszej krzyżówki oraz prawidłowo wypełniony diagram sudoku opublikujemy w kolejnym wydaniu „Pulsu Jaworzna". Życzymy miłej lektury i przyjemnej zabawy.

NIETYPOWE ŚWIĘTOWANIE

Zgodnie ze wskazówkami kalendarza świąt nietypowych w czwartek, 21 grudnia, wypada Światowy Dzień Pozdrawiania Brunetek. Choć w stereotypowych ocenach to blondynki postrzegane są zazwyczaj jako bardziej rozrywkowe, to w najbliższy czwartek świętować powinny panie o ciemnych włosach. I to hucznie, bo powodów do radości brunetki mają sporo.

Badania przeprowadzone przez jeden z koncernów branży kosmetycznej wykazały, że panie o ciemniejszym kolorze włosów odnoszą z tego powodu wiele korzyści. Chodzi między innymi o sukcesy zawodowe. Pracodawcy chętniej je zatrudniają. Podobno ten stan rzeczy wynika z faktu, że kobiety o ciemniejszych włosach są postrzegane jako poważniejsze i bardziej kompetentne. Z tego samego powodu to brunetki łatwiej otrzymują pracę.

Powiedzenie, że mężczyźni wolą blondynki, w badaniach też nie do końca się potwierdza. Okazuje się bowiem, że to brunetki częściej wchodzą w relacje damsko-męskie.

Grażyna Dębała

Patroni naszych ulic

Poetka i pisarka

Ulica Haliny Poświatowskiej łączy ulicę Stanisława Lema z Nowowiejską. Jej patronka była polską poetką należącą do pokolenia „Współczesności". Sama nie utożsamiała się z żadnym nurtem czy grupą literacką.

Halina Poświatowska urodziła się w 1935 r. w Częstochowie. Była córką rzemieślnika i ekspedienta **Feliksa Mygi** oraz **Stanisławy** z **Ziębów**. Podczas wyzwalania Częstochowy w 1945 r. cała rodzina schroniła się w piwnicy, co miało tragiczne konsekwencje dla dziesięcioletniej wówczas Haliny. Zimno i wilgoć sprawiły, że dziewczynka zachorowała, a choroba doprowadziła do nieodwracalnej wady serca.

Halina uczyła się w gimnazjum „Nauka i Praca", a następnie w żeńskim liceum ogólnokształcącym im. Juliusza Słowackiego. Uwielbiała czytać książki, zwłaszcza **Mickiewicza** i **Słowackiego**.

Z powodów zdrowotnych sporą część życia spędziła w szpitalach i sanatoriach. Podczas jednego z takich pobytów poznała **Adolfa Ryszarda Poświatowskiego**, który zawrócił jej w głowie. Był on malarzem i studentem szkoły filmowej. Halina poślubiła go w 1954 r., ale już po dwóch latach została wdową. Załamana Poświatowska mogła liczyć w tym trudnym czasie na wsparcie swojego lekarza prof. **Jerzego Aleksandrowicza**, który zachęcał ją do pisania, a także **Wisławy Szymborskiej**, która stała się dla niej mentorką.

Profesor przekonał też swoją pacjentkę do poddania się operacji serca. Przeprowadzono ją w 1958 r. w Stanach Zjednoczonych. Gdy poetka poczuła się lepiej, rozpoczęła naukę w prestiżowym Smiths College w Northampton. Ukończyła szkołę po trzech latach i wróciła do Polski, gdzie zamieszkała w krakowskim Domu Literatów. Poświatowska zdecydowała się studiować filozofię na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Niestety stan zdrowia Poświatowskiej uległ pogorszeniu i w 1967 r. poetka musiała poddać się kolejnej operacji. Wykonano ją w Warszawie. Osiem dni później młoda poetka zmarła.

Halina Poświatowska artystycznie zadebiutowała w 1956 r., publikując swoje wiersze w „Gazecie Częstochowskiej". Jej pierwszy zbiór poezji „Hymn bałwochwalczy" pojawił się w 1958 r. i zebrał przychylne opinie krytyków oraz poetów. Wkrótce wydała kolejne tomiki: „Dzień dzisiejszy" i „Oda do rąk". Po jej śmierci opublikowano jeszcze jeden zbiór poezji pt. „Jeszcze jedno wspomnienie".

Choć początkowo twórczość Haliny Poświatowskiej nie była doceniana, to z czasem wzbudzała coraz większe zainteresowanie. Jej dzieła traktowane są jako studium natury ludzkiej, kobiety pragnącej miłości oraz kobiety świadomej nadchodzącej śmierci.

Natalia Czeleń

SUDOKU

Rozwiązanie z PJ 43 (329)

Wpiszcie do diagramu brakujące cyfry tak, żeby w każdym poziomym rzędzie i w pionowej kolumnie oraz w małym kwadracie 3x3 kratki znalazły się wszystkie cyfry od 1 do 9. Każda z nich w rzędzie, kolumnie i małym kwadracie może być wpisana tylko raz.

1				4	8	2		
4				1	2	8		3
9	2	8		6				7
					1			
8		3					4	1
			4		6	5	2	
	9	2					8	
6	8							
5				2	3		7	6

Miasto na Białorusi
Płowe zwierzę leśne
Radosny „śpiew" wróbli
14
… Plus Jeden
… Arena, łódzka hala sportowa
Ciężka tkanina jedwabna
7
Swojska madame
Ciekła kopalina
Aktówka
Dawny typ pistoletu
Johnny, aktor filmowy
Japoński pas do kimona
Zastąpi go ząb stały
Grudnio-we święto
Muł
Smużka dymu
Jedynka i 6 zer
10
Pastusz-ka w kajaku
Leczniczy olej z jodem
Dzika nie jest strzeżona
Sklep - klient, urząd -?
4
8
Halucy-nacja
Narzuta
Zemsta za doznane krzywdy
18
Pieczeń rzymska w menu
Jedna z oper Verdiego
12
Macedoń-ska stolica
Zacięcie do czegoś
Gałgan do podłogi
16
Ludowa lub rockowa
Warstwa ochronna
Stary sprzęt wojaków
21
Drobne skale-czenie
22
Fakty osobiste
Otwierane w celu wietrzenia pokoju
Strug stolarski
11
Styl w muzyce wokalnej
Unika pracy, wałkoń
Oklepany zwrot, frazes
Do łożysk tocznych
Gruby, ciepły koc
Pod wigilij-nym obrusem
1
Ślad dla łowcy
Jancia, Werner lub Błochowiak
13
Odpada ze ścian rudery
Ciecz do narkozy wziewnej
3
Cukierek z rulonu
Janachowska
Medycz-ny sączek
Buzek lub Kulesza
17
Szacho-wa bierka
Płatanina wielu korytarzy
Tkanina na płaszcze
Finał, zakoń-czenie
Ferdek z popular-nego serialu
Kwaśny barszcz
9
Dostojna niewiasta
Jedzie z nami na wczasy
2
Jego gwiazda to Pola Negri
Kierowcy - man-datem
5
20
Silny kolor w kartach
Para dla nadiru
Życiowy los
6
Odgałę-zienie drzewa
Ciężka praca, znój
Część naszej stolicy
Kładka na statek
Jeremy, aktor
Manewr na ringu
Kończy się kropką
15
19
1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22